

Za blisko milion dolarów

W zamian za maszyny i urządzenia górnicze Polska zakupi w Indiach potrzebne nam towary

DELHI (PAP)

W Kalkucie zakończone zostały rozmowy na temat sprzedaży Indiom dużej partii polskich maszyn i urządzeń dla górnictwa węglowego i hutnictwa. Wartość transakcji, co do których osiągnięto już porozumienie, wyniesie ponad 4 miliony rupii indyjskich, czyli blisko milion dolarów. W myśl zawartych umów w zamian za nasze maszyny i urządzenia Polska zakupi w Indiach potrzebne towary.

Są to nasze pierwsze transakcje z Indiami w zakresie sprzedaży urządzeń górniczych i hutniczych. Dotychczas polskie maszyny i urządzenia dla górnictwa węglowego były na tym rynku niemal całkowicie nieznane.

Dotyczy to również w znacznym stopniu urządzeń hutniczych. Zdaniem przedstawicieli polskiego przemysłu górniczego i hutniczego, inżynierów Kranza i Korbacza, którzy uczestniczyli w rozmowach z przedstawicielami przemysłu indyjskiego, w obu tych dziedzinach istnieją na rynku Indii poważne możliwości dla Polski. Rozmowy techniczne i handlowe powinny być kontynuowane.

Zawieszenie wydawania tygodnika „Po prostu”

Polska Agencja Prasowa opublikowała następujący komunikat w sprawie tygodnika „Po prostu”.

Sekretariat KC PZPR rozważył decyzję Głównego Urzędu Kontroli Prasy o zawieszeniu wydawania tygodnika „Po prostu”.

Sekretariat KC PZPR zapoznał się ze stanowiskiem zajmowanym w tej sprawie przez zespół redakcji, którego większość stanowią członkowie partii.

Sekretariat KC PZPR stwierdza, że zespół „Po prostu”, w tym również członkowie partii w nim pracujący, od wielu miesięcy przeciwdziałali reali-

zacji uchwał podjętych przez naczelne instancje partyjne, zszedł na pozycję jawowej negacji, przedstawiał w fałszywym świetle polityczną i gospodarczą rzeczywistość kraju, szerzył niewiarę w realność budownictwa socjalizmu i w wielu sprawach głosił koncepcje burżuazyjne.

W ciągu całego tego okresu Urząd Kontroli Prasy ingerował niemal w każdym numerze „Po prostu”, zakazując publikacji najbardziej szkodliwych artykułów, jednakże mimo to pozostawało na łamach tygodnika wiele pozycji, przynoszących szkodę społeczną i polityczną.

Mimo wielokrotnych rozmów i napomnień ze strony przedstawicieli KC PZPR w działalności zespołu redakcyjnego „Po prostu” i członków partii w tym zespole nie tylko nie następowała poprawa, lecz pogorszenie. Szczególnie jaskrawym tego dowodem był przedstawiony do publikacji we wrześniu br. po przerwie wakacyjnej numer „Po prostu”, który w sposób wysoce agresywny i podburzający negował politykę partii i rządu, fałszywie i kłamliwie oświeślał sytuację gospodarczą i polityczną kraju, propagując poglądy całkowicie obce socjalizmowi.

Biorąc to wszystko pod uwagę, sekretariat KC PZPR uznał decyzję Głównego Urzędu Kontroli Prasy zawieszającą wydawanie tygodnika „Po prostu” za słuszną i polecił Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej rozpatrzenie sprawy i wyciągnięcie konsekwencji partyjno-organizacyjnych wobec członków partii z redakcji „Po prostu”.

Pierwsi mistrzowie w tenisie

Niespodzianką tenisowych mistrzostw Wielkopolski było łatwe zwycięstwo w półfinałach — Gasiorka nad Kramerem (oba Olimpia) 6:4, 6:2. W finale Gasiorek uległ J. Piątkowi 0:6, 2:6, 1:6.

Gra pojedyncza kobiet zakończyła się zwycięstwem Filipówny (Olimpia), która pokonała Prymińską (AZS) 6:2, 6:1. (W. O.)

Żużel

Norwegia — Polska 49:28

Sesja Komitetu Biochemicznego PAN

(Inf. wł.)

W niedzielę 6 bm. o godz. 15 i w poniedziałek o godz. 10 odbędzie się w sali Zakładu Fizjologii Collegium Anatomium, ul. Święcieckiego 6 w Poznaniu otwarta sesja sprawozdawcza Komitetu Biochemicznego Polskiej Akademii Nauk. W sesji, na której będą referowane prace z dziedziny biochemii ośrodków badawczych do towarzyszących PAN, wezmą m. in. udział pracownicy naukowcy z Instytutu Biochemii i Fizjologii PAN w Warszawie, Instytutu Medycyny Morskiej w Gdańsku oraz Zakładów Chemii Fizjologicznej AM w Łodzi, Lublinie, Krakowie, Gdańsku i Poznaniu. (M)

Cukrownie wielkopolskie ruszyły

(Inf. wł.)

Cukrownie w Gnieźnie, Zdunach, Szamotułach, Opalenicy, Miejskiej Górze i Gostyniu przystąpiły już do tegorocznej kampanii, która przyniesie w zakładach podległych poznańskiemu Zjednoczeniu tego przemysłu co najmniej 220 tys. ton cukru. Pozostałe cukrownie rozpoczną produkcję w najbliższych dniach.

Jak dotąd, kampania przebiega nieźle i do piątku rano przyjęto w magazynach 390 ton cukru. Najlepsze wyniki osiąga Cukrownia w Gnieźnie, która przerabia dziennie znacznie więcej buraków niż planowano. Niektóre cukrownie mają jednak trudności z kompletowaniem załóg. (L)



Jerzy Mieloch nie żyje

(Czytaj wspomnienie na str. 6)

RATYFIKACJA UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH — ZMIANY NA STANOWISKACH PRZEDSTAWICIELI DYPLOMATYCZNYCH — MIANOWANIE SĘDZIÓW.

Posiedzenie Rady Państwa PRL

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu 4 bm. Rada Państwa ratyfikowała dwie umowy międzynarodowe:

podpisaną w Hanoi dnia 6 kwietnia 1957 r. umowę o współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Demokratyczną Republiką Wietnamu i podpisaną w New Delhi dnia 27 marca 1957 r. umowę o współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Indii.

Rada Państwa dokonała następujących zmian na stanowiskach przedstawicieli dyplomatycznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w innych państwach:

Mianowała ob. Janusza Zambrowicza na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Rumuńskiej Republice Ludowej.

Odwolała ob. Józefa Koszutskiego ze stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Szwecji i mianowała na to stanowisko ob. Antoniego Szymanowskiego.

Odwolała ob. Antoniego Bidę ze stanowiska posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Austrii i mianowała go na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Izraelu.

Odwolała ob. Tadeusza Findzkiego ze stanowiska posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Holandii i mianowała na to stanowisko ob. Jana Balcickiego.

W związku z podniesieniem poselstwa PRL w Oslo do rangi am-

basady, mianowała dotychczasowego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Norwegii — ob. Alberta Morskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Norwegii.

Rada Państwa mianowała 13 osób na stanowiska sędziów w Trybunale Ubezpieczeń Społecznych, w sądach wojewódzkich, w Okręgowym Sądzie Ubezpieczeń Społecznych oraz w sądach powiatowych.

Ponadto Rada Państwa nadała sztandary kilku jednostkom wojskowym.

Uroczysta akademicka przed XIII rocznicą MO

(Inf. wł.)

Uroczystą akademię zorganizowaną wczoraj w Poznaniu, z okazji XIII-lecia powstania Milicji Obywatelskiej otworzył major Biczysko witając przedstawicieli PZPR, Wymiaru sprawiedliwości, Prokuratury, W. P. oraz pozostałych gości.

Referat okolicznościowy wygłosił Komendant Wojewódzki MO — ppłk. B. Cader. Mówca podkreślił m. in. poważny wkład wielkopolskiej milicji w umocnienie praworządności w trudnych latach po wyzwoleniu. W okresie XIII-lecia na posterunku zginęło ok. 300 funkcjonariuszy.

Obecnie milicja usprawnia coraz bardziej swą działalność. Rosną kadry wykwalifikowanych pracowników. Szereg osiągnięć można wymienić zwłaszcza w zakresie wykrywania przestępstw. Należy jednak zwiększyć operatywność w dziedzinie zwalczania kradzieży mienia społecznego, spekulacji i elementów chuligańskich.

Podczas akademii serdeczne życzenia złożyła milicjantom delegacja uczennic Technikum Kolejowego. Wśród licznych listów z gratulacjami odczytano m. in. pismo przewodniczącego F. Szczerbala — w imieniu Prezydium WRN. Uroczysta akademie zamknęła będąca na dobrym poziomie część artystyczna. (ak)

Odezwa rektorów uczelni warszawskich do młodzieży akademickiej

WARSZAWA (PAP)

4 bm. odbyła się narada rektorów uczelni warszawskich, na której uchwalono odezwę do młodzieży akademickiej w Warszawie. Odezwa głosi m. in.:

W godzinach wieczornych, dnia 3 X 1957 r. wydarzyły się ubolewania godne zajścia przed Domem Studenckim na placu Narutowicza.

W związku z wiadomością o zamknięciu czasopisma „Po prostu” — został zwołany przez grupę odpowiedzialnych organizatorów wiec w Domu Studenckim bez uprzedniego uzyskania na to zgody władz.

Trudno w obecnej chwili odwoływać przebieg dalszych wypadków — zakończonych interwencją Milicji Obywatelskiej.

Wypadki te stanowią przestrożę dla młodzieży akademickiej przed zbyt impulsywnym i nieprzemysłanym usiłowaniami wywierania wpływu na sprawy, obchodzące zarówno młodzież, jak i ogół społeczeństwa.

Młodzież akademicka ma zawsze możliwość wysuwania i realizacji swoich dezyderatów przez omawianie ich ze swoimi władzami akademickimi, zawsze jak najliczniej i ustosunkowanymi do życiowych potrzeb i dążeń młodzieży.

W sprawach o charakterze ogólnym, politycznym i społecznym młodzież akademicka ma zawsze dostęp do władz ministerialnych i najwyższych czynników państwowych. Ta droga, nie zaś wiecami, nad którymi nie mogą zaprowadzić organizatorzy, da najlepsze wyniki w dążeniu do zamierzonych przez młodzież celów.

Wszelkie zakłócenia normalnego toku prac w uczelniach, szczególnie na początku roku akademickiego, utrudniają wypełnienie odpowiedzialnych zadań, stojących przed młodzieżą akademicką i ciałem profesorską. Dlatego też my, rektorzy wszystkich wyższych uczelni Warszawy, wzywamy młodzież akademicką do spokoju i do zachowania postawy, jakiej wymaga godność studenta i obywatela kraju.

REKTORZY

UCZELNI WARSZAWY

W Warszawie, dn. 4 X 1957 r.

Otwarcie Kongresu Zw. Zaw.

LIPSK (PAP)

W szczerze wypełnionej sali kongresowej Lipska odbyło się w piątek otwarcie IV Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Otwarcia dokonał przewodniczący SPZZ — di Vittorio. Na posiedzeniu tym zaakceptowano porządek dzienny.

Odznaczenia dla spółdzielców wielkopolskich

(Inf. wł.)

W niezwykle serdecznej atmosferze upłynęła piątkowa uroczystość wielkopolskich spółdzielców. Najbardziej zasłużeni członkowie Prez. WRN i przedstawiciele Woj. Związku Rolniczych Spółdzielni Prod. odznaczenia państwowe za długoletnią pracę organizacyjną i wyniki gospodarcze.

Otwierając spotkanie przewodniczący Prez. WRN Fr. Szczerbał zapewnił zebranych o poparciu władz wojewódzkich dla spółdzielców produkcyjnych jako najbardziej postępowej formy gospodarki wiejskiej.

Przed stołem przydjalnym, za którym widzieliśmy sekretarza KW PZPR Furgala oraz obywateli wiceprzewodniczących Prez. WRN, Z. Węgrzyka i posła Malinowskiego, stanęli najbardziej wytrwali działacze, przewodniczący poszczególnych spółdzielni produkcyjnych, mistrzowie urodzaju i hodowli. Wśród 31 odznaczonych złożyli tymi Krzyżami Zasługi znaleźli się m. in. przewodniczący spółdzielni w Kopszycach, pow. Środa, Kazimierz Lobermajer, gospodarze przodujących spółdzielni produkcyjnych: Józef Pollok z Bolesławina w pow. szamotulskim, Walenty Wojtkowiak z Jarogniewa w pow. czarnkowskim, Józef Grobelny z Borzęcinek w pow. wrzesińskim, Jan Ponikły z Kowalewki, Edward Gorynia ze Swierczyny w pow. leszczyńskim i inni.

Oprócz spółdzielców w liczbie 33 osób odznaczonych srebrnymi Krzyżami Zasługi znaleźli się działacze związków spółdzielczych jak np. Stefan Fogt z Poznania, Tadeusz Lipiński z Ostrowa. W dziesiątce wyróżnionej brązowymi Krzyżami Zasługi była jedyna kobieta Czesława Marczeńska z Bogusławek.

Odznaczony złotym Krzyżem Zasługi Jan Sikora — sekretarz Woj. Związku Rolniczych Spółdzielni Prod. podkreślił w swoim przemówieniu dominującą rolę spółdzielców produkcyjnych w przbudowie ustroju rolnego wsi wielkopolskiej, o czym świadczą wyniki gospodarcze w tym roku.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Usunięcie kacyków i demagogów z Komitetu Powiatowego PZPR w Rawiczu umocniło autorytet partii

POZNAŃ (PAP)

Organizacje partyjne w pow. Rawicz odbywają obecnie zebrania, na których żywo dyskutowane są przemiany, jakie nastąpiły po ostatnim plenum Komitetu Powiatowego rawickiej organizacji partyjnej.

Plenum to dokonało gruntownej analizy pracy Egzekutywy KP i niektórych członków partii, zajmujących kierownicze stanowiska w powiecie.

Stwierdzono, że niektórzy członkowie Egzekutywy KP swoją amoralną postawą narazili na szwank dobre imię partii na terenie powiatu. Tak np. I sekretarz KP PZPR — Józef Błaszczak czy b. naczelnik więzienia w Rawiczu

Tadeusz Skowry systematycznie upijali się wszczynając niejednokrotnie awantury. Inni, jak np. przewodniczący prezydium PRN w Rawiczu — Władysław Lubiawski, czy też Fr. Tomczak — dyrektor POM Sarnowa wykorzystywali swe stanowiska w celu osiągnięcia korzyści materialnych.

W wyniku decyzji plenum odwołany został ze stanowiska

Inicjatywa Polski w ONZ

Przeważająca od lat dyskusja w sprawach rozbrojenia i rozwiązania problemu niemieckiego wzbogacona została w środę o nowy, ważny element. Sześć delegacji polskiej na sesję ONZ — min. Rapacki, złożył na plenarnym posiedzeniu oświadczenie rządu PRL, że jeżeli oba państwa niemieckie zgodzą się na wprowadzenie w życie zakazu produkcji i magazynowania broni atomowej i termojądrowej na swym terytorium — Polska gotowa jest wprowadzić taki sam zakaz na swoim terytorium. Do oświadczenia Polski przyłączyła się na tym samym posiedzeniu Czechosłowacja.

Sprawa rozbrojenia wiąże się dla naszego kraju nierozdzielnie z sytuacją, jaka kształtuje się na terenie Niemiec. Wszyscy politycy, zarówno ze Wschodu, jak i Zachodu, podkreślają, że warunkiem pełnej stabilizacji stosunków w Europie jest sprawa zjednoczenia Niemiec. Może to nastąpić jedynie w warunkach odprężenia, rozbrojenia i poczucia bezpieczeństwa sąsiadów Niemiec. Wiadomo, że problem niemiecki należy do najtrudniejszych spraw i stwarza największe kontrowersje między Wschodem a Zachodem. W dodatku obecny kurs na zbrojenia w NRF pogłębia jeszcze i tak trudną już do rozwiązania sprawę Niemiec, stwarzając dla całej Europy, a dla Polski w szczególności poważne zagrożenie.

W tych warunkach do czasu zorganizowania systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, trzeba poszukiwać rozwiązań częściowych, prowadzących i ułatwiających rozwiązanie celu ostatecznego.

Takim właśnie poszukiwaniem rozwiązań częściowych, zmierzających do łagodzenia ognisk zapalnych, ma służyć ostatnia inicjatywa Polski w ONZ. Podjęcie inicjatywy Polski przez inne państwa, a zwłaszcza przez NRF — wprowadziłoby nowy, ważny element odprężenia w sytuacji europejskiej, odsuwając groźbę atomowego konfliktu. A każde porozumienie, chociażby w sprawach mniejszej wagi, stwarza precedens do poszukiwań w sprawach zasadniczych.

F. B.

Rebelia w Little Rock

Little Rock — mało dotychczas znana stolica stanu Arkansas, zyskała sobie w całym świecie nie lada popularność. Pożalowania godna stawa owego miasta rozpoczęła się 3 września br. W dniu tym 35 milionów młodych Amerykanów przystąpiło do zajęć szkolnych.

Jedynie uczniowie szkoły średniej w Little Rock nie mogli przebiegać szkolnego roku. Bram budynku strzegły bowiem powołane pod broń przez miejscowego gubernatora Fabusa, oddziały Gwardii Narodowej przy aktywnym współudziale rozhisteryzowanej gawiedzi miejscowych rasistów. Powodem tego zamieszania było 9 uczniów murzyńskich, którzy zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego USA, zdecydowali się po raz pierwszy wstąpić do miejscowej szkoły, zarezerwowanej dotychczas tylko dla białych. „Murzyni do dzungli!” — rozległo się wycie zebranych przed gmachem tłum, który wraz z uzbrojonymi gwardzistami postanowił „bronić” bram szkoły przed dziewczątką wystraszoną i zahakanych dzieci murzyńskich.

Chociaż ekscyzy antymurzyńskie na południu USA są na porządku dziennym, incydent w Little Rock wywołał na Północy i wśród demokratycznych sił Południa ogromne oburzenie i spowodował ostry konflikt między władzami stanowymi a rządem federalnym w Waszyngtonie.

Sytuacja w Little Rock zaostrzała się z dnia na dzień do tego stopnia, że władze federalne uznały za konieczne przystąpienie do kontrdziałania, zwłaszcza że za tym przykładem poszli rasiści w wielu innych miejscowościach.

20 września br. sąd federalny wydał Fabusowi formalny nakaz zaprzestania akcji przeciwko integracji Murzynów w szkołach. W odpowiedzi na to, Fabus wycofał sprzed gmachu szkoły oddziały gwardii, pozostawiając dzieci murzyńskie na łasce rozwiścieczanego tłumy rasistów. Ekscyzy antymurzyńskie przybrały takie rozmiary, że prezydent Eisenhower zdecydował się wysłać regularne oddziały wojsk federalnych do Little Rock z zadaniem wprowadzenia w czyn ustawy o integracji.

Uwzględniwszy warunki wewnętrzne Stanów Zjednoczonych, wydaje się, że już sama decyzja wprowadzenia sił zbrojnych do Little Rock, zdaje się świadczyć o tym, że sprawę integracji rasowej w USA postanowiono przeprowadzić do końca. Byłaby to decyzja, godna najwyższego uznania. Chodzi tu przecież o prawa człowieka, zagwarantowane konstytucją amerykańską, wydatnie Murzynom przez rasistów. Zmyłoby to chociażby częściowo te brudne plamy, jaka widnieje jeszcze ciągle na honorze Ameryki.

Po plenum KC KP Czechosłowacji

Bieżąca pięciolatka ma na celu zakończenie budowy socjalizmu w CSR

Perspektywy rozwoju gospodarki

PRAGA (PAP)

W referacie wygłoszonym na plenum KC Komunistycz-

Czyżby znowu Guy Mollet?

PARYŻ (PAP)

Po opuszczeniu Pałacu Elizejskiego, gdzie konferował z prezydentem Coty, Mollet oświadczył, że niechętnie zgodził się na podjęcie próby sformowania nowego rządu.

Mollet dodał, że „zapatrjuje się sceptycznie na swoje szanse” i zapowiedział, że udzieli prezydentowi ostatecznej odpowiedzi o wynikach swych zabiegów w niedzielę wieczorem.



POSLANIEC DOBREJ WOLI

W piątek przybył do Tokio z 3-dniową wizytą oficjalną premier Indii — Nehru. „Jestem szczęśliwy — oświadczył Nehru — iż przybyłem tu jako posłaniec dobrej woli i przyjaźni”.

ZUKOW W DRODZE DO JUGOSŁAWII

W piątek rano odleciał z Moskwy na Krym minister obrony ZSRR, marszałek G. Zukow. Udał się on z oficjalną wizytą do Jugosławii, na zaproszenie gen. Ivana Gosnjaka.

CHİŃSKA POŻYCZKA DLA CEJLONU

Przedstawiciele CHRL i Cejlonu podpisali 19 września br. w Pekinie nowy układ gospodarczy na dalszych 5 lat. Na podstawie tego układu Chińska Republika Ludowa udzieli Cejlonowi pożyczki 75 milionów rubli (około 16 mln. dolarów).

KNOWLAND GUBERNATOREM?

Przywódca republikański w Senacie USA — Knowland, oświadczył w czwartek, że będzie kandydował w wyborach na gubernatora stanu Kalifornia, które odbędą się w przyszłym roku.

NOWA PARTIA W INDIACH

W Nagpur utworzona została nowa partia polityczna pn.: „Republikańska Partia Indii”. Założycielami organizacji są członkowie rozwiązanej niedawno federacji pariasów.

NIE CHCĄ ZAPRZESTAC IGRANIA Z OGNIEM

Prezydent Eisenhower przesłał odpowiedź na list premiera Kiszki, w którym informuje japońskiego męża stanu, że USA nie mogą obecnie zaprzestać doświadczeń z bronią nuklearną „ze względu na bezpieczeństwo USA i wolnego świata”.

NIEPOPULARNE I KOSZTOWNE

Minister obrony NRF — Strauss oświadczył w ministerstwie finansów, że w przyszłym roku wydatki na potrzeby Bundeswehry muszą wzrosnąć z 9 miliardów do 10 miliardów marek.

SPEIDEL JEDZIE DO OSŁO

Były generał hitlerowski, obecnie dowódca sił lądowych NATO w Europie środkowej — Hans Speidel, uda się wkrótce z grupą wyższych oficerów do stolicy Norwegii — Oslo.

Wybory po portugalsku

LONDYN (PAP)

Według doniesień z Lizbony w Portugalii rozpoczęła się oficjalna kampania wyborcza w związku z wyborami do parlamentu, które odbędą się 3 listopada br. W chwili obecnej żywszą działalność polityczną przejawiają dwie partie, a mianowicie „Unia Nacional”, organizacja polityczna, popierająca obecny rząd Salazara oraz opozycyjna partia republikańska.

„Unia Nacional” wysuwa 120 kandydatów, z których 61 stanowią członkowie obecnego parlamentu.

Partia republikańska postanowiła w zasadzie zbojkotować wybory wobec braku gwarancji zapewniających całkowitą swobodę głosowania.

nej Partii Czechosłowacji, pierwszy sekretarz KC KPCz A. Novotny złożył przegląd osiągnięć, jakich Czechosłowacja dokonała w ciągu półtora roku od czasu konferencji KPCz.

Stwierdził on m. in., że od 1 stycznia do 15 września br. powstało w Czechosłowacji 2.564 nowych spółdzielni produkcyjnych. Ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych w Czechosłowacji wynosi obecnie 10.736. Sektor socjalistyczny obejmuje już 60 procent całej powierzchni uprawnej.

Uchwała plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji o podstawowych zadaniach drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Czechosłowacji na lata 1956—1960 podkreśla, że projekt planu pięcioletniego ma na celu zakończenie budowy socjalizmu w kraju i powinien maksymalnie zapewnić rozwiązanie najważniejszych zadań, jakie postawiła przed partią i rządem konferencja KPCz.

W rozwoju przemysłu projekt planu pięcioletniego przewiduje globalny wzrost produkcji w roku 1960 o 56 proc. w porównaniu z rokiem 1955. Wzrostu głównie wydobycia paliwa, produkcja stali i wyrobów walcowanych, a także produkcja przemysłu chemicznego, maszynowego i spożywczego.

Globalny wzrost produkcji rolniczej wyniesie ma średnio 30 proc.

Liczba zatrudnionych w przemyśle osiągnie w roku

Coś dla kierowców

Nowoczesna „FRÉGATE” w produkcji seryjnej

PARYŻ (PAP)

W czwartek nastąpiło w Paryżu otwarcie 44 salonu samochodowego — jednej z największych imprez tego rodzaju w Europie.

W tym roku na wystawach znajduje się 1.300 eksponatów 260 firm zagranicznych z 16 krajów.

Duże zainteresowanie wzbudza nowoczesne wyposażenie seryjnych samochodów Renaulta „Frégate” w urządzeniu zastępując skrzynkę biegów. Sprzęgło nie istnieje, czynności kierowcy sprawdają się do trzymania kierownicy oraz naciskania akceleratora i hamulca. Sześć guzików odpowiada sześciu okolicznościom, w jakich może znaleźć się samochód: uruchamianie one mechanizmy ułatwiające jazdę w terenie błotnistym, w górach, podczas gołoledzi itp.

Eksponaty wskazują na to, że producenci położyli duży nacisk na konstrukcję samochodów małych, łatwych do zaparkowania i nie wymagających większych kosztów utrzymania.

Eksplozja na wyrzutni...

NOWY JORK (PAP)

3 bm. w amerykańskiej bazie rakietowej w Cape Canaveral na Florydzie eksplodował na wyrzutni pocisk zdalnie kierowany. Był to najprawdopodobniej pocisk średniego zasięgu (2400 kilometrów) typu „Thor”. Dotychczas próba wypuszczenia „Thora” powiodła się tylko raz.

...i w powietrzu

W pobliżu bazy lotniczej w Eglin na Florydzie uległ w czwartek katastrofie amerykański myśliwiec odrzutowy „F-100-F”. Samolot eksplodował w powietrzu Zginęli dwaj piloci.

1960 1.836 tys. osób. Przeciętny miesięczny zarobek ludności wzrósł o 8,3 proc.

Uchwała plenum KPCz podkreśla, że w gospodarce narodowej kraju istnieje jeszcze wiele nie wykorzystanych rezerw. Obecnie partia i rząd przygotowują szereg posunięć w kierunku poprawy planowania i finansowania gospodarki narodowej.

Delegacja rządowa NRD w Belgradzie

BELGRAD (PAP)

W czwartek wieczorem przybyła samolotem do Belgradu delegacja rządowa NRD, pod kierownictwem wiceministra handlu wewnętrznego i zagranicznego p. Eleonory Staimmer.

Celem wizyty delegacji NRD w Jugosławii jest zawarcie umowy płatniczej między oboma krajami na rok 1958.

Nawet Czang Kai-szek usiłował „włożyć palce między drzwi”

BUDAPESZT (PAP)

W tych dniach powrócił na Węgry z Zachodu jeden z czołowych węgierskich działaczy emigracyjnych, długoletni polityk i członek kierownictwa partii drobnych posiadaczy, Miklos Szabo. 3 bm. spotkał się on w Budapeszcie na specjalnej konferencji prasowej z dziennikarzami węgierskimi i korespondentami zagranicznymi. Podczas konferencji Szabo w bardzo obszernym oświadczeniu ujawnił szereg szczegółów, dotyczących m. in. sytuacji emigracji węgierskiej, działalności wywiadu krajów zachodnich, przygotowań do zorganizowania nowego powstania na Węgrzech itp.

Emigracja węgierska — oświadczył Szabo — a przede wszystkim nowa emigracja, jest niemal w pełni wykorzystywana przez kraje zachodnie jako instrument walki z ustrojem ludowym na Węgrzech. Obecnie emigracja wykorzystywana jest głównie do celów propagandowych, w pierwszych miesiącach br. natomiast ośrodki emigracyjne próbowały przygotować wybuch nowego powstania na Węgrzech. Głównym ośrodkiem przygotowań był Węgierski Komitet Narodowy, działający w Austrii i Niemczech zachodnich.

Szabo ujawnił szereg szczegółów, dotyczących finansowania tej akcji przez rządy i różne organizacje zachodnie. Węgierskie koła emigracyjne, a przede wszystkim Węgierski Komitet Narodowy, otrzymywały wtedy poważniejszą sumę, m. in. od: rozgłośni „Wolna Europa”, od centrali różnych związków zawodowych, od organizacji politycznych Hiszpanii i innych krajów, od Czang Kajsze (50 tys. dolarów) itp. Chęć przyśpieszenia pomocy finansowej wyraziły nawet niektóre rządy. Np. rząd włoski — oświadczył Szabo — przekazał do swej ambasady w Budapeszcie milion forintów, prze-

Usunięcie kacyków

(Dokończenie ze str. 1)

I sekretarza KP i ze składu Egzekutywy Józef Błaszczak. Z szeregów partyjnych wydłoni zostali: Franciszek Tomczak — dyrektor POM Sarnowa, Tadeusz Skowyrza — b. naczelnik więzienia w Rawiczu i dyrektor szkoły rolniczej w Bojanowie — Szuł, Przewodniczący Prezydium PRN — Władysław Lubiatowski otrzymał nagane z ostrzeżeniem.

Ponadto powołano specjalną komisję z udziałem przedstawicieli KP, Prokuratury Powiatowej i MO, która zajmie się sprawami nadzoru i oceną działalności dyrektora POM Tomczaka i przewodniczącego Prez. PRN Lubiatowskiego.

Członkowie organizacji partyjnych pow. Rawicz przyjęli uchwałę z dużym zadowoleniem. Na dziesiątkach zebraniach partyjnych stwierdzono, że tylko poprzez oczyszczenie szeregów partyjnych z ludzi zdemoralizowanych partia skupi wokół siebie całe społeczeństwo. „Staż i długoletnie zasługi nie dają taryfy ulgowej” — podkreślono na zebraniach partyjnych m. in. w szkole rolniczej w Bojanowie oraz w Szkaradowie. (PAP)

Rezolucja zjazdu brytyjskich labourzystów

LONDYN (PAP)

W piątek zakończyły się w Brighton obrady 51 dorocznej konferencji brytyjskiej partii labourzystowskiej.

Na wniosek kierownictwa partii uchwalona została rezolucja stwierdzająca, że w razie powrotu partii labourystowskiej do władzy, wszystkie kolonie angielskie uzyskają niepodległość — w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Konferencja omówiła szereg problemów, jak np. sprawę pomocy dla krajów niedo- statecznie uprzemysłowionych, sprawę kosztów utrzymania, zagadnienie oświaty oraz problem rolny.

Na wniosek sekretarza generalnego partii Morgana Phillipsa, który zapowiedział, że komitet wykonawczy przygotuje programowe oświadczenie na temat polityki rolnej, postanowiono odroczyć do przyszłej konferencji uchwale rezolucji w sprawie rolnictwa.

Z braku czasu postanowiono nie uchylać rezolucji na temat innych zagadnień, jak np. 40-godzinny tydzień pracy, sprawa swobod obywatelskich, ocena pracy redakcji

organu partii „Daily Herald”, zagadnienie oświaty, problem ruchu spółdzielczego itp. Komitet wykonawczy ma ogłosić oświadczenia w tych sprawach.

Rezolucja domagająca się wykluczenia francuskiej partii socjalistycznej (SFIO) z międzynarodówki socjalistycznej w związku ze stanowiskiem tej partii wobec wojny kolonialnej w Algierze — została przez autorów wycofana.

Obrady konferencji zakończyły się tradycyjnym odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru”.

Wkrótce polsko - bułgarskie rokowania handlowe

SOFIA (PAP)

W połowie bieżącego miesiąca rozpoczyna się w Sofii rokowania handlowe w sprawie zawarcia długoterminowej umowy o wymianie towarowej między Bułgarią a Polską na lata 1958/60. Podpisany zostanie również szczegółowy protokół o wymiany handlowej na rok 1958.

Dobrym prognostykiem dla zbliżających się rokowań jest fakt, że w roku bieżącym obustronne zobowiązania, wynikające z dotychczasowej umowy, wykonywane są dobrze i w przewidzianych terminach.

Bulgaria jest jednym z naszych najpoważniejszych kontrahentów, jeśli chodzi o zbyt samochodów. W ciągu ostatnich 5 lat Bułgaria zakupiła około 200 „Warszaw” i „Starów 20” rocznie. Do końca roku bieżącego dostarczona zostanie do Bułgarii pierwsza partia 200 zmodernizowanych samochodów: „Warszawa” i 100 ciężarowych „Star 21”.

W imporcie polskim coraz poważniejsze miejsce, obok tradycyjnych artykułów eksportu bułgarskiego (winogrona, owoce, warzywa w stanie świeżym i przetworzone, wina oraz papierosy), zajmują od dwóch lat rudy metali i koncentraty.

Jugosławia proponuje Indiom kredyty

DELHI (PAP)

Jugosłowiański wiceminister spraw zagranicznych Velebit, przebywający obecnie w Indiach, oświadczył w piątek na konferencji prasowej, że Jugosławia gotowa jest udzielić Indiom kredytów średnioterminowych.

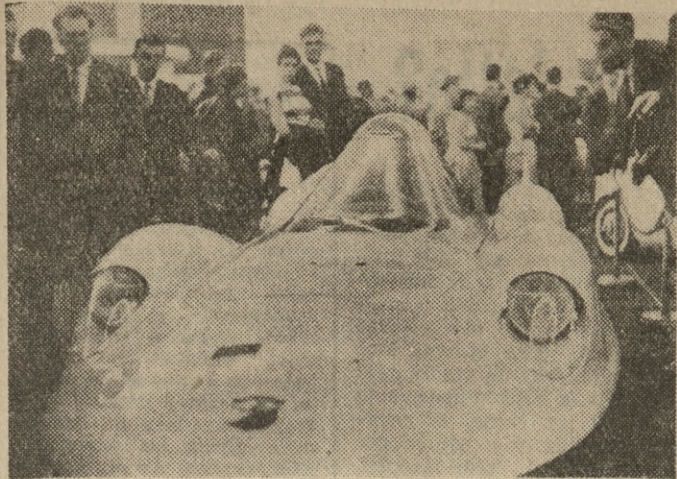
Velebit potwierdził również wiadomość, że wiceprzewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Vukmanovic zwołał do Delhi konferencję ambasadorów Jugosławii z Indonezji, Burmy i Pakistanu celem omówienia sytuacji w Azji południowej.

XII losowanie obligacji NPRSP

w dniu 3 i 4 października 1957

(Tabela nieoficjalna)

Zł 5.000 — nr 295821.			
Zł 1.000 —	nr. nr.:	82322	
96600	139529	139862	201545
218164	421255	433151	46559
518948	528395	595628	682960
744829	835145.		
Zł 500 —	nr. nr.:	23077	
58051	82495	83711	83715
114496	133239	139526	266399
277329	277479	356148	439500
472937	501094	501098	528393
528396	589571	595314	595315
623861	682959	685196	687085
694022	694025	696825	744823
741918	799629	841045	841048
845788	852105	868653	868659
901391	901392	901395	912362
912367	959947.		
Zł 1.000 nr. nr.:	34153	43713	
57528	89698	108634	372740
454852	531747	537140	616089
911963	947626	958279	975873.
Zł 500 nr. nr.:	3171	13144	
23304	34159	57530	84692
108636	113310	133933	24842
773812	336242	368950	372736
433126	472193	480933	531742
537139	570089	587651	587655
598192	598194	651353	651360
677684	774659	793308	909155
832135	852302	870498	926051
942555	956654	965391	994174
994178.			



Wóz przyszłości — model włoskiej firmy Abarth, wyposażony w silnik Fiata o mocy 90 HP.

FOT. — CAF

Miedź na Ziemiach Zachodnich

Od chwili odzyskania Ziemi Zachodnich obszar Dolnego Śląska stał się terenem gruntownych poszukiwań geologicznych. Prace te w pierwszym okresie ograniczały się tylko do rejestracji występujących na tych ziemiach bogactw mineralnych i prowadzone były na małą skalę. Właściwe prace poszukiwawcze datują się dopiero od roku 1955, kiedy to Instytut Geologiczny rozpoczął wiercenia problemowe i poszukiwawcze, uwiecznione konkretnymi wynikami.

Niezależnie od prac Instytutu Geologicznego w rejonie Ostrzeszowa i Wschowy zostały przez Centralny Urząd Nafoty wykonane dwa głębokie wiercenia poszukiwawcze, w czasie których natrafiono na pokłady łupków miedzionośnych. W Ostrzeszowie na głębokości 1850 m, a w okolicy Wschowy na głębokości 1900 m.

San Marino grozi głód

14 tysięcy mieszkańców najmniejszej republiki San Marino stanęło nagle w obliczu trudności żywnościowych. Granice republiki zostały ściśle zamknięte przez oddziały włoskiej policji, na skutek czego dowóz żywności jest praktycznie niemożliwy. Brak już masła, sera, owoców i jarzyn. Władze przewidują, że w dniu dzisiejszym wyczerpią się zapasy spaghetti i mięsa. Liczne sklepy zostały zamknięte.

Zakończenie kryzysu w miniaturze, istniejącym od 1600 lat państewku, nie podobna przewidzieć. Reakcyjny rząd, który „urzęduje” obecnie w pustej hali odlewniczej, uzyskał już oficjalne uznanie USA. Nowy rząd planuje „marsz na stolicę”. Wszyscy obywatele w wieku od 16 do 55 lat otrzymali zapowiedź wezwania w razie potrzeby do „Gwardii Obywatelskiej”. (PAP)



- O katastrofie polskiej stacji kosmicznej
- Szkoła kanarkowego optymizmu
- Gdy Derwich uczy śpiewać
- Przyszła raz poeta...
- 2 x „Fermety”

w najnowszym numerze tygodnika satyrycznego

KAKTUS

CEKOP ruszył w świat

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Ruszyli — to nie znaczy jeszcze, że zdobyli. Na opanowanie świata — w takim sensie, w jakim traktuje to Ministerstwo Handlu Zagranicznego — wypadaloby mieć w seryjnej produkcji chemiczne patenty Bayera, supernowoczesne odrzutowce pasażerskie, leningradzkie turbiny, a jeszcze zakłady Chryslera, wenezuelską naftę, koncerny Kruppa, Forda, Schneidera, banki Morgana i spryt amerykańskich firm reklamowych. Wszystko w jednym ręku. My natomiast mamy zaczątek tego wszystkiego i dużo dobrej woli. Więc z surowego węgla, byczków w pomidorowym sosie i łódzkiej ma nufaktury przerzucamy się stopniowo na eksport nie tylko automatów tokarskich i gdańskich dziesięciotysięczników, ale i na kompletne obiekty przemysłowe. Zgodnie z zasadą: Im więcej ludzkiej pracy w produkcji, tym lepsza korzyść, tym większy zysk.

Dwie pierwsze cukrownie polskie w Chinach dały dobry początek. Chińscy specjaliści chwalać sobie te nasze (już nie nasze) cukrownie. Ponieważ działają, jak zegarki, Pekin za mówił jeszcze jedną — tym razem wielki kombinat cukrowniczy. Za 44 miliony rubli. CEKOP (o własnie — ten mało znany u nas skrót oznacza Centralny Eksport Kompletnych Obiektów Przemysłowych) podpisał umowę i kombinat już się robi. Oprócz tego ChRL zamówiła u nas dwa zakłady wzbogacania węgla — za 36 milionów rubli. Kupca na nasze fabryki znaleźliśmy także w Związku Radzieckim, gdzie budujemy 6 wytwórni lekkich betonów. Zainkasujemy za nie 42 miliony rubli. Czechosłowacy dostarczą nam składki o stałowej konstrukcji wartości 6 milionów rubli, Bułgarii —

urządzenia dla drożdżowni za milion czterysta tysięcy, Jugosławii — część wyposażenia elektrowni za milion dwieście tysięcy, Rumunii — wyposażenie fabryki celulozy za milion, Albanii — hutę szkła za 1,7 miliona, Wietnamowi — kotłownię za cztery miliony czterysta tysięcy rubli.

Po Polsce coraz częściej zaczynają jeździć turyści — handlowcy z krajów kapitalistycznych. Oglądają nasze Kędzierzyn i inne Nowe Huty, a potem pertraktują. Turcy na przykład wypertraktowali już u nas dwie walcownie za sześć i pół miliona dolarów, Szwedzi i Egipcjanie — zbiorniki paliw płynnych, Austriacy odlewnie.

Jeszcze ciekawszy, choć na razie nie dający tyle gotówki w rublach i dolarach — jest eksport dokumentacji i usług technicznych — nowa, kształtująca się dopiero gałąź naszej wymiany handlowej z zagranicą. Jeśli chodzi o wywóz kompletnych fabryk, to podobnie, jak w przypadku np. okrętów, cementu, czy maszyn — sami je potrzebujemy i każda tego rodzaju sprzedaż traktujemy jako życiową konieczność. Trochę inaczej z eksportem dokumentacji i usług technicznych: fachowców nam nie brak, pomysłów w dziedzinie techniki również. Dyrektor naczelny CEKOP, parokrotnie prosił niżej podpisanego, aby „ostrożnie” podawać wiadomości z tego zakresu, bo na każdą taką wzmiankę o toczących się pertraktacjach wała do niego drzwiami i oknami ludzie i pytają: „Panie, a do Kanady inżynierów nie potrzebują?” Także i o dokumentację nie tak ciężko — coś to dla takiego poznańskiego Miastoprojektu, machnąć dodatkowo jeden projekcik dla Burmy, a drugi dla Nowej Gwinei!

Przed kilku tygodniami organizacyjnie scentralizowano u nas ten rodzaj eksportu, powołując do życia w centrali specjalny dział. Do zaferowania zagranicę mamy dużo: projekty rozwoju terenów, poszczególnych gałęzi przemysłów, projekty urbanistyczne, projekty z dziedziny komunikacji i gospodarki komunalnej, dokumentację kompletnych zakładów, projekty architektoniczno-konstrukcyjne, doku-

mentacje usprawnień patentowych, licencji, przepisów technologicznych i recept produkcyjnych, a także badania surowców, gruntów i hydrogeologiczne, ekspertyzy techniczne, ekonomiczne, surowcowe i lokalizacyjne, założenia projektowe, opracowywanie przetargów i parę innych jeszcze czynności, na których można zarobić.

Bardzo trudno jest ulokować gdzieś na świecie tego rodzaju prace. Wiele krajów, jeśli nawet zamawia całą fabrykę, to woli u siebie, we własnym zakresie opracować założenia i wykonać dokumentację. Tym więcej cieszyć się można z prowadzonych już pertraktacji w sprawie dostaw projektów: z Grecją — na uruchomienie produkcji wagonów kolejowych, z Austrią — na uruchomienie fabryki papieru, z NRD — na część rafinerii, z Jugosławią — na przedzielanie, z Marokiem — na fabrykę tekstylną, z Indiami — na fabrykę konstrukcji stalowych i port morski, z Indonezją — na bazę rybacką. Jeśli wszystkie te pertraktacje uwiecznione zostaną pomyślnym wynikiem — skarb państwa wzbogaci się o nowe kontrybucje dewiz. Zawarliśmy już kontrakty na badania geologiczne w Pakistanie i na ekspertyzę przemysłu włókienniczego w Afganistanie.

Wielką rolę odgrywa tutaj szybkość decyzji i załatwiania spraw. Z przykrością odnotować trzeba, że CEKOP płaci nieraz kary wadialne (w dewizach!) za nieterminowość dostaw — sporo zakładów przemysłowych nie nauczyło się jeszcze punktualności w realizowaniu zleceń.

Obok dobrej jakości naszych wyrobów i usług, szybkość w załatwianiu obcych kontraktów (a wiąże się z nią pewne ryzyko) — ma kapitalne znaczenie. Tylko tym sposobem zwiększymy nasze szanse na zdobywanie nowych rynków i nowych zasobów dewizowych.

KAROL RZEMIEŃNIECKI

Rakietowe rewelacje A. M. Kasatkina

Pocisk leci na wysokość 100 km i wraca jak bumerang do miejsca startu

Ogromną sensację wśród uczestników odbywającej się w Waszyngtonie międzynarodowej konferencji specjalistów w dziedzinie rakiet i sztucznych satelitów Ziemi wzbudził w środę wieczorem referat A. M. Kasatkina (ZSRR), poświęcony opisowi rakiet radzieckiej, która w najbliższych miesiącach zostanie użyta do badań górnych partii atmosfery.

Jak podaje agencja United Press, uczestnicy konferencji po wysłuchaniu 70-minutowej prelekcji Kasatkina zgodzili się przełożyć wyznaczone na wieczorne posiedzenie cztery inne referaty, a następnie zasypali uczynnego radzieckiego grałem pytań, prosząc o podanie rozmaitych szczegółowych informacji na temat rakiet.

Rakieta typu, który opisał Kasatkin, otrzymała nazwę rakiety meteorologicznej. Jej pułap wysokościowy wynosi około 95 km. Uczony radziecki dodał, że na jednej z następnych konferencji naukowych konstruktorzy radzieccy przedstawiają dane o nowej rakiecie, która osiąga wysokość 200 km.

Zainteresowanie, z jakim uczestnicy konferencji — ułożeni z 13 krajów — słuchali referatu Kasatkina, wzrosło

jeszcze bardziej, gdy oświadczył, objaśniając diagramy i zdjęcia rakiet, że jej czub i korpus spadają na ziemię na dwóch oddzielnych spadochronach i lądują w promieniu 1 km od wyrzutni.

Kasatkin dodał, iż w końcowej części lotu spadochron czuba rakiety odgrywa rolę stabilizatora, przedłużając czas dokonywania przez instrumenty pomiarów i obserwacji w górnej części atmosfery.

Do właściwej rakiety przymocowany jest z tyłu człon startowy w kształcie pierścienia. Silniki startowe pracują na paliwie stałym, zaś motory samej rakiety — na paliwie ciekłym.

Radziecka rakietka meteorologiczna waży 680 kilogramów. Jej długość wynosi nieco ponad 7 metrów.

Spadochrony, za pomocą których obie części rakiety — czub i kadłub — opadają na ziemię, wykonane są z jedwabiu i mają kształt prostokąta. Powierzchnia każdego z nich wynosi 64 m².

Silniki startowe nadają rakiecie szybkość początkową 170 metrów na sekundę. Na wysokości 30 km prędkość rakiety wynosi przeszło 1100 metrów na sekundę i nadal wzrasta. Czub i kadłub oddzielają się automatycznie na wysokości około 70 km, przy czym czub sunie nadal w górę do wysokości około 90 km.

Korespondent agencji United Press pisze, że opinie formułowane przez uczestników śródownego posiedzenia konferencji podczas rozmów kulturalnych brzmiały, jak się wydaje, zgodnie: „Rosjanie poczynili na polu budowy rakiet niesłychane postępy i dysponują w tej dziedzinie wieloma usprawnieniami i urządzeniami technicznymi, które nie są jeszcze znane w krajach Zachodu”. (PAP)

400 zgłosek na minutę

400 zgłosek na minutę potrafił napisać stenograf agencji ADN, Bruno Serfling, na konkursie w Essen, który odbył się z okazji dorocznego zjazdu stenografów niemieckich. Drugim rekordem Serflinga było osiągnięcie 340 zgłosek na minutę przy pisaniu bez przerwy pół godziny. (PAP)

Spotkanie starego z nowym

sów — tak pisze dzisiejsza prasa austriacka.

Trzeba powiedzieć, że Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej urodziła się pod dosyć szczęśliwą gwiazdą, że i wrożyb na przyszłość są nienajgorsze. 11 miesięcy temu zakończyła się w Nowym Jorku konferencja przygotowująca projekt statutu nowej Agencji, a jednogłośnie przyjęcie tego projektu przez konferencję przygotowawczą było wówczas zjawiskiem niecodziennym — i pociesającym. Dziś rozpoczyna się pierwszy roboczy etap istnienia MAEA. W Wiedniu zebrali się przedstawiciele 48 państw, które już ratyfikowały konwencję MAEA i 14 państw, które właśnie są w trakcie ratyfikacji. Wiedeńska konferencja potrwa prawdopodobnie cały październik, dokona wyboru władz nowej Agencji, wyznaczy jej stałą siedzibę — Wiedeń — określi jej stosunek do ONZ, wytyczy metody i drogi praktycznej realizacji zasadniczego celu, któremu ma służyć MAEA i fundamentalnego hasła: Energia atomowa w służbie człowieka, dla dobra ludzkości.

Do wykorzystania energii atomowej potrzebne są surowce, czyli ruda uranowa, oraz kadry — wysokokwalifikowanych fachowców, którzy potrafią ten uran zaprzęgnąć do pracy jako siłę napędową, zamienić w energię pod postacią izotopów na użytek w lecznictwie, w rozwoju techniki i nauki. Wielkie mocarstwa posiadają jedno i drugie. Małe państwa najczęściej nie posiadają żadnego z tych elementów. Logika mówi więc, że

te małe państwa mogłyby korzystać z dobrodziejstwa ery atomowej tylko wtedy, gdyby potrafiły sobie zapewnić pomoc ze strony któregoś z dużych mocarstw. A czy pomoc ta okazałaby się zawsze i zupełnie z punktu widzenia politycznego bezinteresowna? Wątpliwości co do tego były dość powszechne, i te właśnie wątpliwości miały tym razem błogosławiony skutek. Powołano do życia MAEA jako organizację, która ma przychodzić z bezinteresowną pomocą każdemu państwu, jeżeli ono tego zapragnie. A więc z pomocą w rozwoju badań nad energią jądrową, w uzyskiwaniu materiałów rozszczepialnych i surowców, w wymianie doświadczeń, w kształceniu fachowców. MAEA będzie też do pewnego stopnia spełniać rolę nadzór na sprawach kontrole nad warunkami pracy, ochroną zdrowia ludzi przy wykorzystaniu energii atomowej.

W Wiener Konzerthaus przyszło mi na myśl, że ta uroczystość jest właściwie nieproporcjonalnie skromna w stosunku do celów MAEA. Gdy radzi się nad bombą atomową — odbywa się to przy głośnym akompaniamencie, gdy radzi się nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej — odbywa się to ciszej.

Konferencja wiedeńska powinna doprowadzić do tego, aby mimo istniejących dziś różnic, wszystkie kraje mogły korzystać na przyszłość z dobroczynnej potęgi energii atomowej. Miejmy nadzieję, że tak będzie.

J. GIEŁBUŁOWICZ

Więcej takich spółdzielni

Aby kupić i uruchomić autobusy w mieście — jeżeli się nie jest MPK — trzeba być co najmniej spółdzielnią i to z inicjatywą. Taka właśnie spółdzielnia z inicjatywą i prawem zakupu autobusów ma Szczecin i już niedługo autobusy spółdzielcze będą kursowały na stałych liniach — do odległych dzielnic miasta. — Głównym zadaniem nowych linii będzie odwołanie publiczności, wychodzącej z teatrów i masowych imprez. Szczęśliwi szczecinianie! (PAP)

Ważne w sprawach lokali rzemieślniczych

W kołach rzemiosła żywo komentuje się obowiązujące od 1 września br. rozporządzenie Rady Ministrów o zmianach opłat czynszu dzierżawnego lokali użytkowych. Zaniepokojenie pochodzi stąd, że wspomniane rozporządzenie przewiduje dość znaczny wzrost tych opłat. Ponadto zawiera ono wiele — według opinii rzemieślników — spornych i wadliwych postanowień. W związku z tym Izba Rzemieślnicza w Poznaniu w imieniu rzemiosła wielkopolskiego wystąpiła z obszernym memoriałem do Ministerstwa Przemysłu Drobno i Rzemiosła.

Ponadto — jak nas informuje kierownictwo Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — w ubiegłym tygodniu prezes Izby, L. Binder, będący równocześnie członkiem Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie, wziął udział wraz z pozostałymi członkami zarządu w rozmowach z ministrem przemysłu drobnego i rzemiosła — Moskwą, a następnie z ministrem finansów — Dietrichem, w sprawie wspomnianego rozporządzenia.

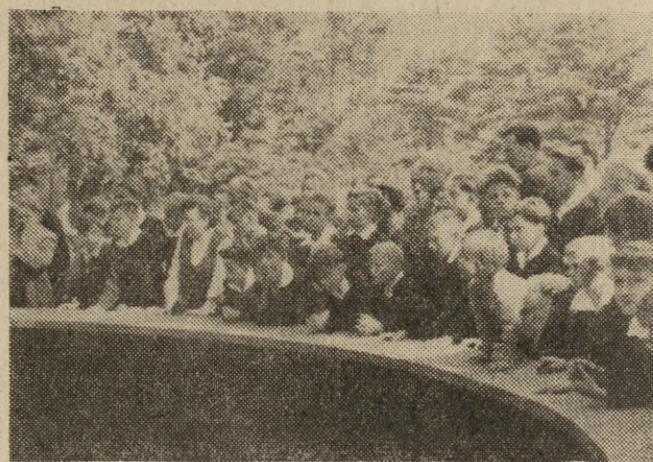
W wyniku pertraktacji minister Dietrich oświadczył, że w przyszłym tygodniu zostanie zwołana specjalna komisja rządowa z udziałem wszystkich zainteresowanych resortów (nie wyłączając Związku Izb Rzemieślniczych) dla rozpatrzenia wniosków rzemiosła. Samorząd rzemieślniczy został zobowiązany do opracowania konkretnych, dowodowych materiałów, świadczących — zdaniem jego — o ujemnych skutkach ekonomicznych oraz o niewłaściwościach niektórych postanowień rozporządzenia. (zm)



DREZNO

Eike Streller z „Kreuzchor“ i Wojciech Taranczewski z poznańskiego zespołu, wymieniają swoje adresy.

Foto — K. Gawlak



BERLIN

W ogrodzie „ZOO“

Foto — K. Gawlak

Dlaczego czasem nie ma światła?

Zachęcony ostatnimi artykułami, omawiającymi dobre i złe strony gospodarki komunalnej w naszym mieście, pragnąłbym nasświetlić, jak wygląda sytuacja w poznańskiej sieci elektrycznej. Jakże często przecież odbiorcy pozbawieni są energii elektrycznej i jakże często słyszy się niejako tradycyjne już powiedzenie: „I znów elektrownia wyłączyła”. Tymczasem nie „elektrownia” a ściślej Zakład Sieci Elektrycznych, spowodował wyłączenie, lecz przeciążenie względnie nawet uszkodzenie nie dostosowanych już do zwiększonych potrzeb miasta urządzeń sieciowych było przyczyną przerwy w dopływie prądu.

Do roku 1948/49 Zakłady Siły, Światła i Wody, podległe Zarządowi Miejskiemu, usuwały wielkie zniszczenia wojenne. Inwestycje tego okresu — to przede wszystkim elektryfikacja terenów włączonych w granice powiększonego znacznie miasta, a więc Krzeszinki, Śpiawie, Naramowice, Krzyżowiki itd.

Tymczasem w Poznaniu rosło zapotrzebowanie na energię elektryczną. Po przejęciu sieci przez Zjednoczenie Energetyczne nie od razu dało się zmobilizować potrzebne kredyty, tym bardziej że trzeba było zacząć od kluczowych inwestycji, których efekty nie zaraz stają się widoczne. Gdy wreszcie i kredyty się znalazły i na Poznań zwrócono baczniejszą uwagę, a były to

już lata 1951—53, powstały nowe trudności. Zakład Sieci musiałby dla poprawy napięcia budować rocznie średnio 12 stacji transformatorowych, i to w dość jednoznacznie określonych miejscach na terenie miasta. Ponieważ są to nieduże budyneczki, jest rzeczą zrozumiałą, nie łatwo je zlokalizować. Miejski Zarząd Architektoniczno-Budowlany był jednak w swoich zastrzeżeniach nieubłagany i najchętniej nie lokalizował w ogóle. Budowano więc zamiast 12 tylko 3 stacje rocznie. Stąd sytuacja ulegała stalemu pogarszaniu i dziś w tym tylko kierunku ZSE ma zaległości przynajmniej 5-letnie. Jeżeli do tych trudności dodać pozostałe, to nie trudno sobie wytłumaczyć, dlaczego to w Poznaniu w wielu punktach sieci napięcie wynosi nawet nie 100 V, a miast koniecznych 220 V, i dlaczego do roku 1955 było w Poznaniu około 20 tys. odbiorców przyłączonych do starej, nieekonomicznej i stale psującej się sieci prądu stałego. Nie trzeba przy tym chyba dodawać, że jeżeli brak takiego czy innego artykułu da się zastąpić innym, względnie braki nadgonić, to brak energii elektrycznej paraliżuje na ogół wszystko.

Przypuszczamy, że w Poznaniu — podobnie jak w całym kraju — rok obecny będzie w energetyce przełomowy, szczególnie jeśli chodzi o deficyt mocy. Wskazuje na to znaczna poprawa w inwestowaniu urządzeń sieciowych oraz jak najlepiej układająca się obecnie współpraca z Zarządem Architektoniczno-Budowlanym i radami narodowymi m. Poznania.

Oczywiście jest jeszcze źle: zbyt dużo przerw w dopływie prądu; mieszkańcy Starego Miasta — przyłączeni do sieci prądu stałego — bywają po 3 i 4 dni bez prądu; pogotowie ZSE za mało jest operatywne. Ale — mimo trudności — prąd stały już na pewno w roku przyszłym zostanie zlikwidowany w Poznaniu; zwiększono już obsadę Pogotowia Technicznego i przed okresem zimowym nastąpi dalsze jej zwiększenie, a środki transportowe tegoż Pogotowia również ulegną wzmocnieniu (przy okazji podaje nr telefoniczny Pogotowia 645-59, 649-64 po godz. 15 647-69).

Osobne zagadnienie stanowi oświetlenie uliczne. Wystarczy powiedzieć, że posiadamy w Poznaniu ok. 6 tys. punktów oświetlenia elektrycznego, podczas gdy do pełnego oświetlenia ulic potrzeba jeszcze minimum 15 tys. punktów. Poza tym oświetlenie posiada szereg braków jakościowych. Istnieją punkty świetlne nie dość jasne, brak właściwej konserwacji urządzeń oświetleniowych, jest wreszcie wiele nieprawidłowości w działaniu systemu włączania i wyłączania oświetlenia ulicznego. Cemu przypisać te braki?

Dotychczas nie było faktycznego gospodarza oświetlenia ulicznego, a właściwie było ich dwóch — Zarząd Gospodarki

Komunalnej R. N. i ZSE. Jeden z nich, tzn. Zarząd Gospodarki Komunalnej — finansował tę imprezę i rozbudowywał oświetlenie, zaś ZSE prowadził „odpłatną” konserwację. Zarząd Gospodarki Komunalnej nie mógł inwestować zbyt wiele, gdyż opierał swe inwestycje jedynie na budżecie miasta, a ZSE konserwację prowadził też raczej w ograniczonym zakresie, nie mogąc jej traktować pierwszoplanowo. Należy przypuszczać, że po całkowitym przejęciu oświetlenia miasta, co nastąpiło w bieżącym roku, nastąpi również i tu poprawa.

Istnieją wszelkie dane ku temu, by twierdzić, że Poznań — miasto Targów, w czasie krótszym niż inne miasta tej wielkości w Polsce, doczeka się po prawy. Wszak plany naszego zakładu akceptowane przez władze resortu przewidują w krótkim czasie, bo do przyszłych Targów, zainstalowanie dalszych 1000 szt. lamp jarzeniowych.

Daleko posunięte są rozmowy z przedstawicielami firm francuskich na temat dostarczenia nam aparatury sterującej, która pozwoliłaby na jednocześnie i znacznie pewniejsze załączanie oświetlenia w całym mieście. Obecnie czyni to około 100 zegarów automatycznych, które — o czym mieszkańcy się często przekonają — pracują niezbyt pewnie, załączając dane ulice zbyt późno względnie w ogóle nie.

Kontrola lamp oświetlenia ulicznego z powodu szerepuł obsady monterskiej odbywa się nie dość często. W śródmieściu jest ona dostateczna, lecz ulice peryferyjne kontrolowane bywają jedynie raz w tygodniu. Stąd też apel do społeczeństwa, by w takiej sytuacji pomagało Zakładowi, zgłaszając wszelkie zauważone braki.

Apelujemy też o oszczędne gospodarowanie energią elektryczną, bo to tylko może nam pomóc w trudnej sytuacji.

Ze swej strony zapewniamy maksimum naszych starań, by społeczeństwu dostarczać energii elektrycznej możliwie bez przerwy.

Inż. Stan. PEŁCZYŃSKI
kier. ZSE Rejonu Poznań

Setna rocznica urodzin Michała Kajki

W przyszłym roku obchodzona będzie bardzo uroczysta setna rocznica urodzin wybitnego poety i piewcy Warmii i Mazur — Michała Kajki. Z inicjatywy przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kultury w Olsztynie, dr. Wł. Gębka, zawiązał się komitet organizacyjny uroczystości.

Warto przy tej okazji już dziś pomyśleć o wydaniu „Wyboru wienszy” wielkiego bojownika o polskość ziem warmińsko-mazurskich. Część rękopisów Michała Kajki znajduje się w Olsztynie, część w Krakowie. (ZAP)

Szmery ŚWIATA

WNUKOWIE LA FAYETTE'A

Na przyjęciu we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych wydanym na cześć bliźniaczych miast francuskich i amerykańskich, jeden z amerykańskich burmistrzów, podochocony szampanem, zawołał w pewnej chwili: „Jesteśmy wszyscy naturalnymi wnukami La Fayette'a”. „Dziękujemy Panu, że Pan nam wytłumaczył dlaczego tu jesteśmy” — odpowiedział „zawianemu” burmistrzowi jeden z jego francuskich kolegów.

GUENNOUN W NIEŁASCE

Honorowy gubernator Maroka w Tangerze, Guennoun, popadł w nielaskę u sultana Mohammeda Ben Jussufa. Przyczyna? — Usiłował on „uzdrowić stosunki” w tym mieście, sławnym z wesołego życia nocnego. Miedzy innymi powziął on postanowienie godną decyzję ograniczenia sprzedaży wisky w kawiarniach oraz zamknął kilka domów publicznych „pierwszej kategorii”. Wobec protestów delegacji ludności Tangeru, władze marokańskie uznały Guennouna za zbyt wielkiego „fanatyka” i mianowały go administratorem z ramienia sultana w Mekce, gdzie będzie się zajmował organizacją pielgrzymek.

KTO BĘDZIE PISAŁ PRZEMÓWIENIA KRÓLOWEJ

„Dziennik „Daily Express” proponuje, aby przemówienia, które będzie wygłaszała królowa angielska w czasie swego pobytu w Stanach Zjednoczonych, były pisane przez Daphne du Maurier, Nancy Mitford lub Margaret Lane, autorki znanych powieści „o miłości”. „Daily Express” twierdzi, że przemówienia królowej „powinny wzruszyć serca milionów Amerykanów”. Niestety jednak, do tej pory wypowiedzi Elżbiety były redagowane przez pana Dermot Morrah, który jest wybitnym znawcą heraldyki i liczy 61 lat. „Uroczyste frazesy pana Morrah — pisze „Daily Express” — nadają się doskonale na poważne, szacowne łamy dziennika „Times”, ale w świeżych ustach młodej i ładnej kobiety brzmią cokolwiek zabawnie”.

ZEMSTA ŻYRAFY

Dwaj panowie z Południowej Afryki, jadący samochodem do Południowej Rodezji, spotkali na drodze żyrafę. Gdy zatrzymali się, aby ją obejrzeć, zwierzę rzuciło się na samochód i ogromnymi swymi łapami rozbiło dach i przednią szybę. Oczywiście podróżni „dali gazu”, ale kilkanaście metrów dalej znów musieli się zatrzymać. Na drodze leżały zwłoki żyrafy, przejechanej przez samochód. Napaść ocalałej żyrafy była więc zemstą za śmierć towarzyski. (m)

Ze wspomnień dyrygenta

Pzed kilku dniami powrócił z tournée artystycznego po NRD Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej. O jego podróży i sukcesach opowiada dyrygent „poznańskich słowików” — mgr Stefan Stuligrosz.

Celem wyjazdu chóru za granicę było zapoznanie publiczności niemieckiej z dawną i współczesną muzyką polską oraz możliwość porównania z chórmi niemieckimi. Na występy przygotowano utwory kompozytorów polskich: Wacława z Szamotuł, Anonimusa, Zielińskiego, Gomółki, Moniuszki, Szeligowskiego, Szymanowskiego i Krenza oraz kompozytorów francuskich, niemieckich i włoskich. „Utwory mistrzów niemieckich przyjęte zostały przez

społeczeństwo niemieckie wybuchami entuzjazmu — wspomina mgr Stuligrosz. Szczególnie żywo przyjęto wykonanie przez nasz chór popularnej piosenki Hansa Leo Hasslera pt. „Tanzen und springen”, którą, według słów Niemców, chłopcy wykonali lepiej, niż rodowici Niemcy i to z typowym akcentem „hoch deutsch”.

Dużym sukcesem było dla nas magrywanie archiwalne dla telewizji niemieckiej. Planowo wykonać mieliśmy 10 kompozycji w przeciągu 5 godzin, tymczasem nagraliśmy 13 w ciągu 2,5 godziny. Dyryktor muzyczny telewizji Schwallbe stwierdził że, jeszcze nigdy tak dobrze nie pracowało mu się z innymi zespołami, jak z naszym chórem.

Kulminacyjnym punktem pobytu chóru w NRD był koncert w Lipsku. Członków chóru i kierownictwo uprzedzono, aby nie zrażali się chłodnym przyjęciem przez zrównoważonych mieszkańców Lipska. Tymczasem wydarzyła się rzecz nieoczekiwana: chór musiał bisować nieraz czterokrotnie, co było niespotykany w Lipsku wydarzeniem. Dla członków chóru największym przeżyciem było złożenie kwiatów na grobie Jana Sebastiana Bacha w Thomas-Kirche w Lipsku.

„W czasie całego pobytu chóru w NRD spotykaliśmy się z nadzwyczajną życzliwością, na każdym kroku odczuwaliśmy troskliwą opiekę i serdeczność — stwierdził mgr Stuligrosz. — Mówiąc między nami muszę zaznaczyć, że moi chłopcy zachowywali się nadzwyczaj kulturalnie i „sługują na pochwałę”.

Najbliższe plany Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej przewidują występy w Edynburgu (któ tam otrzymała dobrą ocenę, ma otwarte drzwi do sal koncertowych całego świata) i w Jugosławii, interesując się chórem biura koncertowe Ameryki, otwarta jest nadal sprawa wyjazdu do ZSRR na obchody związane z 40 rocznicą Rewolucji Październikowej. Zaprojektowano już w czasie pobytu w NRD trasę następnego tournée w przyszłym roku po NRD. (V)

„Dzień dobry“ i „Ostatni mazur“

Coraz żywsze kontakty pomiędzy pisarzami i artystami polskimi i radzieckimi oraz wzajemne odwiedziny, nie pozostały bez wpływu na ich twórczość. Jak notuje wileński „Czerwony Sztandar” w dalekim słonecznym Kraju Stawropolskim, na północnym Kaukazie, na łamach Almanachu, wydawanego przez oddział Związku Pisarzy Radzieckich w tym mieście, został ostatnio zamieszczony utwór dramatyczny pt. „Dzień dobry”. Autorem tej sztuki jest wybitny stawropolski pisarz i dramaturg Piotr Mieli-biejew. Zasadniczym tematem utworu jest nowe życie wsi polskiej. „Sztuka moja — mówił przedstawicielom prasy autor — oparta jest o konkretne fakty z życia polskiej wsi współczesnej, z którymi zapoznałem się w czasie pobytu delegacji polskich rolników w naszym kraju. Pomiedzy mną a niektórymi z nich zawiązała się szczera przyjaźń. Opowiadali oni o życiu współczesnej wsi polskiej, o jej osiągnięciach i trudnościach. W czasie ostatniej wojny byłem w Polsce i bezpośrednio zetknąłem się z układem stosunków na wsi polskiej”.

Sztuka Mieli-biejewa została włączona do repertuaru miejscowego teatru dramatycznego, który wystawi ją na wiosnę przyszłego roku.

Twórczością klasyków polskich, a zwłaszcza Adama Mickiewicza, zainteresował się poeta czerkieski Abdullach

Ochtow. Jest on jednym z najstarszych i najbardziej zasłużonych pisarzy i poetów czerkieskich. Napisał szereg utworów, poświęconych życiu narodu czerkieskiego. Sędziwy poeta, liczący obecnie 75 lat, jest tłumaczem niektórych utworów Adama Mickiewicza. Przetłumaczył na język czerkieski „Ode do młodości”, a obecnie pracuje nad przekładem na język czerkieski „Sonetów krymskich”. „Z twórczością polskiego wieszcza — mówi Abdullach Ochtow — zapoznałem się dzięki przekładowi jego utworów na język rosyjski. Szczególnie wielkie wrażenie wywarły na mnie „Dziady”, „Sonety krymskie” a ponad inne „Oda do młodości”. Ochtow jest autorem pierwszej krótkiej monografii w języku czerkieskim, zapoznajęcej czytelników z twórczością i życiem wielkiego poety polskiego.

Niedawno w Kursku odbyła się premiera utworu muzycznego tematycznie związanego z życiem Polaków. Jest to nowa operetka radziecka pt. „Ostatni mazur”. Libretto do tej operetki napisał czołowy artysta Moskiewskiego Teatru Operetkowego Mikołaj Ruban, twórcą zaś opracowania muzycznego jest kompozytor L. Krucynin. Operetka wystawiona w Kursku przyjęta została przez publiczność bardzo przychylnie. Obecnie gra ją Teatr Muzyczny w Iwanowie. W bieżącym sezonie „Ostatni mazur” wystawia teatry muzyczne w Krasnojarsku, Chabarowsku i Charkowie. H. B.

NIE TYLKO DLA RODZICÓW 8

Wysoka cena grzeczności

Emerson powiedział: „Piękne zachowanie się jest ładniejsze, aniżeli piękna postać. Ono sprawia większą przyjemność, aniżeli wspaniały obraz lub rzeźba. Piękne zachowanie się jest najpiękniejszą ze wszystkich sztuk”. Poprawne maniere są uewnętrznieniem się charakteru, one uprzyjemniają życie.

Nie cenimy specjalnie sztucznych zasad grzeczności; mają one wartość ograniczoną. Etykietalne zachowanie służy czasem obłudzie i kłamstwu. Łatwo jednak jest rozpoznawalne.

Zachowując się grzecznie i uprzejmie, dajemy dowód poszanowania drugiego człowieka. Zamiast patetycznych deklamacji na temat humanizmu, domagajmy się i uczmy przyjaznego obecja z człowiekiem. Życzliwość jest nam potrzebna, a nie prymityw i arogancja. Uprzejmość, usłużność, wnikanie w cudze stany psychiczne — to cechy nader cenne.

Murzyni Ugandy surowo karzą tych, którzy nie zdobywają się na akt grzeczności, na przykład nie dziękując za oddaną przysługę.

Z przestrzeganiem zasad grzeczności łączy się także cierpliwość i opanowanie. Wszak człowiek grzeczny nigdy nie wypowiada swych sądów w trywialnej formie. Człowiek uprzejmy jest także skromny, nie wynosi się ponad drugich.

NIE TYLKO DLA RODZICÓW 9

Dobre formy zachowania się potrzebne są szczególnie w życiu społecznym. Wymagają one opanowania swych afektów. Stawiamy zasadę, że dobre obyczaje obowiązują wszystkich. Kto winien uczyć zasad savoir vivre'u? Najpierw matka i przedszkole, potem nauczyciel i szkoła, a zawsze całe społeczeństwo, dorosłe pokolenie — przede wszystkim. Człowiek utalentowany wie co robić; człowiek taktowny wie jak postępować. Talent jest majątkiem, a takt gotówką, którą się płaci.

Wychowując, pamiętajmy, że nieśmiałość i skromność często oceniane bywają niewłaściwie; nieśmiałość jest nieraz cechą ludzi dobrych — beczelność najczęściej złych.

Trzeba stale i konsekwentnie uczyć młodzież sztuki obcowania z ludźmi; wyrabiać systematycznie nawyki i przyzwyczajenia kulturalnego zachowania się.

Ale co dzień postrzegam, jak młodzież cierpi na tym, że nie ma szkół uczących żyć z ludźmi i światem.

Nie wystarczy biadolenie na temat panoszącego się chamstwa i barbarii. Wspólna praca całego społeczeństwa, wspólne zwalczanie objawów zdżyczenia, a nade wszystko przykłady grzeczności — kultury — dobrych obyczajów, którymi muszą służyć dorośli — sprawić powinny, że młodzież nasza będzie — no, prawdziwie kulturalna, nowoczesna młodzieżą.

J. SZEL.

Pracownicy poszukiwani

Pracowników fizycznych do prac za- i wyładunkowych przyjmie **Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych** - Poznań, ul. Nowowiejskiego 1. Zarobek 1500-1800 zł miesięcznie. K5908

Powyżej 18 lat ślusarzy, tokarzy, frezerów, polerników, wytaczarzy, malarzy-lakierników, tapicerów i spawaczy wyuczonych i przyuczonych oraz robotników z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego poszukują Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/224, pokój nr 101. K6005

Inżyniera mechanika na stanowisko kier. Działu Produkcyjnego, kwalifikowanego pracownika obeznanego z remontami kotłów i maszyn parowych na stanowisko inspektora kontroli technicznej, spawacza na spawanie acetylenowe oraz elektrycznego, kotlarza, brzdawistów i robotników do robót torowych przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe**, Poznań, Przemysłowa 39. Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane z praktyką. K6033

Palaczy do centr. ogrzewania, technika elektryka z praktyką, elektromonterów specjalistów na dźwigi osobowe, monterów centralnego ogrzewania, rzemieślników budowlanych oraz robotników zatrudni zaraz **Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych**, Poznań, Stare Miasto, ul. Rybaków 18a, I piętro, pokój 15. K6042

2 sprzątaczkę, 2 mechanika na maszyny szwalnicze potrzebni zaraz. **Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego** w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25. K6032

2 piekarzy zatrudni zaraz **GS „Samopomoc Chłopska” Wschowa**, ul. Świerczewskiego 35. Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. K6080

Większą ilość kwalifikowanych palaczy oraz sprzątaczek do domów studenckich i zakładów naukowych zatrudni zaraz na stałe, Wyższa Szkoła Rolnicza, Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Dąbrowskiego 159, od godz. 8-15. K6102

Starszego mechanika zatrudnia z dniem 1 grudnia 1957 r. **Czarnkowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Czarnkowie**, ul. Kościuszki 75. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub tytuł inżyniera wraz z praktyką w danej specjalności. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty z życiorysem kierować pod w. w. adres. K6088

Kierownika administracyjno-handlowego z wszechstronną znajomością zagadnień planowania, inwestycji, ubezpieczeń rzeczowych poszukuje **Spółdzielnia Pracy**. Oferty pisemne z dokładnym podaniem praktyki oraz kwalifikacji kierować należy do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6089.

Palacza do c. o. zatrudni natychmiast **Hotel „Orbis-Bazar”**, Poznań, al. Marcinkowskiego 10. K6128

Inżynierów lub techników: elektryka urządzeń wodnych, technologa młynarskiego, 3 księgowych rewidentów, starszego księgowego o pełnych kwalifikacjach i z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast **Wojewódzki Zarząd Młynów**, Zielona Góra, pl. Słowiański (barak). K6119

10 ślusarzy maszynowych i 10 pracowników fizycznych kwalifikowanych do pracy przy produkcji przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Pracy Wytwarzania Metalowych i Modelarskich w Poznaniu**, ul. Grunwaldzka 81. Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w spółdzielczości. K6124

Kierownika sekcji finansowej z wyższym wykształceniem z praktyką, szczególnie w przemyśle budowy maszyn przemysłu spożywczego, inżynierów mechaników-konstruktorów — możliwie o specjalności w budownictwie aparatury i urządzeń przemysłu spożywczego, inżyniera mechanika do działu kontroli technicznej zatrudni natychmiast **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego w Pleszewie**, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w dyrekcji przedsiębiorstwa. K6027



Dnia 3 października 1957 zmarł nagle, przeżywszy lat 46, śp.

Kazimierz Wujczak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dn. 6 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Sierakowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Sieraków, ul. 8 Stycznia 2.

292224



Jerzy Mieloch

zmarł dnia 4 października 1957 r. w Krakowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
żona z dziećmi, matka i rodzina

Poznań-Chartowo

293546

STACJA SELEKCJI ROSLIN NAGRADOWICE z siedzibą w Tulcach, powiat Środa (Pozn.)

OGŁASZA PRZETARG drogą licytacji

w dniu 14. X. 1957 r. o godz. 9 w gospodarstwie Tulce

około 12 koni roboczych i źrebiąt

Prawo nabycia koni mają rolnicy zaopatrzeni w upoważnienia rad narodowych. K6093

W ramach upłynnienia nadmiernych remanentów

sprzedamy

przedsiębiorstwu państwowemu, spółdzielczym względnie prywatnym:

CERĘZYN, BARWNIKI RÓŻNE, ŻELATYNĘ MIELONĄ, FASKI DEŻWIANE

ORAZ

PUSZKI Z BIAŁEJ BLACHY 250 G

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, Spółdzielni Pracy Chemiczno-Drogostawskiej w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 27, telefon 631-16. K6129

POSZUKUJEMY W POZNANIU

LOKALU UŻYTKOWEGO

o łącznej powierzchni 100 m²

możliwie z telefonem na punkt skupu i sprzedaży regenerowanych akumulatorów samochodowych. Warunki do omówienia.

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne

Poznań-Staroleka, Al. Forteczna 12/14,

telefony 30-40, 48-03 i 524-30. K6097

Praca

Reparacka potrzebna. Warunki dobre. Środa, Dąbrowskiego 22. 282693

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Za Bramką 7 m. 10 (mała brama). 285013

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Poznań, Siemiradzkiego 8 m. 15. 289883

Wdowa po kapitanie w średnim wieku poprowadzi dom jednej osobie najchętniej na plebani (małe miasteczko). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6137.

Potrzebny pomocnik krawiecki oraz dobra rzemieślniczka, stałe zajęcie. Poznań, Lampego 13 m. 5. 291745

Ręczniarki, ucznia przyjmie. Zakład krawiecki. Poznań, Drukarska 1 m. 12. 291783

Pomoc domowa dochodząca (bez dogowania) na przedpł. 4-5 godz. dziennie potrzebna. Poznań, Woźna 9, skład papieru. 291893

Nauka

Fortepianowej gry udziela początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Czerwonej Armii 29, wejście 8, m. 115. 288286

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 278823

Inauguracja Pryw. Kursów Historii Sztuki polskiej, europejskiej — niedziela, 6 października br. o godz. 11 — Poznań, Płowicka 15, parter (dzieln. Ostroroga). Romana Szymańska, b. asystent nauk. Muzeum Narodowego — programy. 288723

Kupno

Puch, pierze nowe i używane kupuje: F-ma „Polplume”, Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 8-13. 272653

Kupię białe na pokrycie dachu. Poznań, Poplińskich 6 m. 2. 291013

Kupię maszynę rzemieśniczą — wilk oraz maszynę do mielenia kości. Dawidowski, Hel, Boczna 4. 288113

Maszynę szewską „Frobana” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 288663

Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne modele oraz materace sprężynowe, poduszkowe we wszelkich rozmiarach korzystnie sprzedaje. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 252012

Plastik dobrej jakości na wyroby kaletnicze oraz wszelką galanterię w różnych kolorach i deseniach poleca Wytwórnia płyt igelitowych, Luboń, k. Poznania, Dworcowa 12. Zamieszkałym na życzenie wysłał się próbkę. 284233

Sprzedam motocykl NSU 250 ccm, czterotakt, górnosporowy, stan bardzo dobry, nowe ogumienie Dunlop, drugi kompletny silnik. Ks. Teodor Lerch, Wolsztyn, ul. Czerwonej Armii 32. 283703

Sprzedam nutrie hodowlane pokryte gniazdam. Bernard Wakowski, Poznań, Sielska 48. 286603

Samochód „Opel Super 6” na chodzie sprzedam. Poznań, ul. Główna 39 m. 17. 291803

Lokomotywy na kołach marki „Flöther” 10 atm. ciśnienia, powierzchnia ogrzewnicza kotła 13,76 m², rok budowy 1917 sprzedam Laszczynski Tarkat Krzyżów, pow. Kościan, woj. poznańskie. 283563

Wapno palone, gaszone, kredę malarską ta, lepek smółkowy poleca: Władysław Horla, składnica materiałów budowlanych, Swarzędz, ul. Warszawska 15 m. przyw. Poznańska 39a. 283793

Elektrowciągi

TYPU „DEMAG” dostarcza i montuje według własnej dokumentacji.

Warsztat dźwigowy inż. Jan Teuchman Szczecin, ul. Mickiewicza, 76, tel. 66-75 291393

SPRZEDAMY

2 PARNIKI WĘGLOWE 200 litr. o wymiarach 120 x 59.

Zgłoszenia kierować: Zarząd Poznańskich Kolejowych Zakładów Gastronomicznych Poznań, ul. Kolejowa 22, pokój 2, telefon 659-37. K6127

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce i dla lalek, głębokie i spacerówki nowoczesne modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 258633

Osie z kołami 750x20 do wozów konnych dostarcza „Automat” Poznań, Dąbrowskiego 105, tel. 625-94. 277733

Ciemne duże nutrie hodowlane kotne i z młodymi oraz 6-7-miesięczne większą ilość sprzedam. Kościan, Świerczewskiego 49, tel. 358. 283743

Maszyny do szycia na prąd i normalną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 283203.

Nutrie samice, kotne i młode sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 283213.

Sprzedam komplet osi wraz z tarczami do wozu konnego. Walkowiak, Poznań, 23 Lutego 41/43 w podwórzu — Archiwum. 284283

Foto - automat sprzedam lub przyjmę współnika z lokalem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 287493.

Samochód bagażowy „Opel” sprzedam. Stepkowski, Chłudowo, pow. Poznań. 287873

Szafę biblioteczną w dobrym stanie nadającą się najbardziej do gabinetu lekarskiego sprzedam. Kozłowski, Dr Kąkowski, Poznań, ul. Czerwonej Armii 38 m. 6. 284933

Sprzedam samochód osobowy „Peżot” typ nowoczesny 203, małopłatowy w bardzo dobrym stanie. Zielona Góra, tel. 510. K6120

Samochód osobowy „Buick” z radiem sprzedam, względnie zamienię na mniejszy. Stargard Szczeciński, ul. 1 Maja 2 m. 1. K6122

Pokój stołowy spiesznie sprzedam. Poznań, Mostowa 29 m. 7. 291123

Konia sprzedam lub wdzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 291233.

Sprzedam prasę do wyrobu cegieł, systemem polowym. Poznań, Zajączkowskiego 133 m. 5a. 291433

Kupię taksometr lub weźmie w dzierżawę. Poznań, Dzierżyńskiego 153 m. 5a. 291433

Karoserię do samochodu „Opel Super” spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 291593.

Dachowkę karpiołkę 11000 sztuk zakupię. Poznań-Kobyłepole, ul. Piwna 13. 291633

Kupię wełnę z paczek PeKaO wszelkiej jakości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 291663.

Sprzedam maszynę trykotarską z przyrządami nauczyciela różnych wzorów. Poznań, Samuela Engla 19 m. 7. 291383

Sprzedam agregat, oryginalny, spaliny na benzynę z prądnicą prądu zmiennego, 220 Volt, z wydajnością 2 kW oraz 1 reflektor hermetyczny z odbiciem lustrowym i gwintem Goliath. Bogdan Karolczak, Pobiedziska, Kostrzyńska 2. 291403

Parkiet debowy nowy sprzedam. Poznań, Marcinińska 35. 291423

Spacerówkę w dobrym stanie sprzedam (320 zł). Poznań, Nowotomska 1 m. 1. 291443

Sprzedam wózek-autko. Jankowski, Poznań, Mickiewicza 15 m. 8. 291453

Sprzedam wózek-autko, w dobrym stanie. Poznań, Śródka 2 m. 17. 291473

Sprzedam łóżka żelazne. Poznań, Kościuszki 107 m. 5. 291493

Ciagnik „Ursus” sprzedam. Władość: Poznań, Łazarski, Chłudna 4. 291553

Blam brązowy (baran) sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 68 m. 12, od godz. 15. 291613

Wózek dziecięcy koszykowy, głęboki sprzedam. Poznań, Tęczowa 7 m. 6. 291643

Sprzedam fotel-amerikanke, nowy. Poznań, Słowackiego 27 m. 10 (od godz. 16-18). 291623

P. P. „DOM KSIĄŻKI” W POZNANIU

organizuje od 7 października br.

w Księgarni przy ulicy 27 Grudnia 23

„Dni Taniej Książki”

Kupując książki po obniżonej cenie nabędziesz ulubione dzieła — uzupełnisz swoją bibliotekę. K6111

ZAMIEŃ

4 OPONY IMPORT

550 x 16 na 550 x 15 Poznań, ul. Bałtycka 10, tel. 88-83. K6092

DYREKCJA INSTYTUTU OCHRONY ROSLIN

POZNAŃ, ulica Grunwaldzka 189

ogłasza przetarg

nieograniczony na remont średni insektariów na terenie Instytutu przy ul. Grunwaldzkiej 189. Remont obejmuje wymianę siatki i malowanie farbą antykorozyjną.

Słup kosztowy jest do wglądu w biurze Instytutu codziennie w godz. 12-15.

Oferty prosimy przysyłać pocztą na nasz adres z dopiskiem „Przetarg” do dnia 19. X. 1957 roku (data stempla pocztowego).

Przetarg odbędzie się w dniu 20. X. 1957 roku w biurze Instytutu o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. K6091

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „LAS”, POZNAŃ ulica Słowackiego 13

OGŁASZA PRZETARG

na następujące roboty:

- wykonanie obmurza kotła parowego pow. 80 m²;
- wykonanie robót montażowych kotła parowego pow. 80 m²;
- wykonanie robót budowlanych adaptacji istniejącej kotłowni w Zakładzie Runa Leśnego LPN „LAS”, Krotoszyn, ulica Kobylińska.

Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny i terminu wykonania robót składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w sekretariacie dyrekcji Poznańskiego Przedsiębiorstwa LPN „LAS” w Poznaniu, ul. Słowackiego 13, do dnia 20 października 1957 roku.

Szczegółowych informacji udziela Dział Administracyjno-Inwestycyjny. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K6126

Większą ilość marchwi czerwonej

nadającej się na paszę dla nutrii

MA DO SPRZEDANIA

PGR Gospodarstwo Ogrodnicze w Owiniśkach, pow. Poznań. K6088

GARBOWANIE, FARBOWANIE i uszlachtowanie skór baranich i zwierząt szlachetnych

wykonuje Zakład w Poznaniu, ul. Kaz. Wielkiego 4/8

telefon 24-85 292263

Lekarskie

Dr med. J. Śluzar, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych, przyjmując codziennie w godz. 10-12, we wtorek, czwartek, sobotę 10-12, 14-18, Własne laboratorium. Poznań, 27 Grudnia 11, tel. 49-92. 272143

Lekarz dentysta Jaworowski przyjmuje od godz. 10-12, 16-18, Poznań, Mickiewicza 24. Nowoczesna protetyka w steeleone. Reparaty protez na poczekaniu. 283533

Protezy zębowe naprawiamy. Laboratorium Dentystyczne. Poznań, al. Marcinkowskiego 20. 285853

Dr Czesław Rojek specjalista chorób dziecięcych przyjmuje w godz. 15-17, Poznań, Małeckiego 27, tel. 628-46. 287533

Zguby

Zgubiono leg. studencka UAM na nazwisko Maria Z-wilska, Poznań, Klonowicza 4. 290653

Różne

Garbowanie, farbowanie i szlachetowanie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 285983

Suknie ślubne nylonowe, taftowe, koronkowe (wielki wybór), welony wypoczywa — „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13. 278323

Wulkanizację, detki, opony, specjalistów wprawianiu drutów. Poznań, Katarzynki 8 — Rynek Śródecki. 285063

Strojenia, naprawy fortepianów wykonuje fachowo: Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 285553

Zamienię samochód osobowy w bardzo dobrym stanie na dobrą małą furgonetkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 290023.

Radioodbiorniki naprawia zestrzała szybko i dobrze inżynier Semma, Poznań, Garbary 67a. 289443

Matrymonialne

Czy wiesz, że najstarsze w Poznaniu Korespondencyjne Biuro Matrymonialne Poznań 1, skrytka 103, otrzymuje miesięcznie tysiące zapytań, setki zgłoszeń, dziesiątki podziękowań z całego kraju i zagranicy? Informacje bezpłatne — załączycie znaczek na odpowiedź. 278903

Małżeństwo dyskretnie kojarzy w całym kraju Biuro Matrymonialne Olsztyn 2, skrytka poczt. 34. Do zgłoszenia załączycie 2 zł lub znaczek na odpowiedź. K6115

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16



W restauracji rośnie zboże

Kiedyś wszystkie kioski handlowe na Targach należały do przedsiębiorstw handlowych. Decyzją Rady Ministrów urządzenia te na terenach targowych przynależą do MTP. Oddad handel wywodzić od dyrekcji Targów kiosków, bary i restauracje. Ponieważ były one przewoźne (dykt. klej i. woda) ponosił handel duże nakłady na remonty, bo urządzenia były zdewastowane — brak szyb, klamek, kontaktów, krawędzi, nawet... misiek sedesowych. Po dwóch tygodniach Targów, handel wywodzić się, a odremontowane kioski wracały do właścicieli. W tak krótkim czasie koszt nakładów nie akumulował się i różnica MHD traciła co roku na remonty ok. 180 tys. złotych.

W związku z corocznymi zmianami na terenach MTP, handel ma stale kłopot i wydatki z ponownym ustawieniem nowych punktów sprzedaży. (np. przeniesienie jednego kiosku MHD kosztuje 20 tys. zł).

Dalej. Coroczny koszt re-

Na komisji koordynacyjnej MTP przy Radzie m. Poznania niejednokrotnie padały obustronne „oskarżenia” pod adresem handlu i dyrekcji Targów. Obie strony miały do siebie pretensje już to o złe zaopatrzenie i nieudolną organizację żywienia na terenach MTP, wzgl. o brak współpracy i koordynacji. Pod tym względem do dziś niewiele się zmieniło.

montów restauracji i barów na MTP, obciąża PZG — Zachód sumą ok. 220 tys. złotych. Restauracja „Targowa” np. pochłonięła w tym roku 100 tys. zł. Tymczasem — jak ostatnio dowiedzieliśmy się w Poznańskim Zarządzie Handlu — w „Parkowej” (300 miejsc) urządzono... skład zboża! W ubiegłym roku był tam tylko magazyn maki...

„Szkoda, że państwo nie mogą tego zobaczyć” — jak mawia jeden ze sprawozdawców radiowych. Szkoda „Parkowej”, szkoda. Jeszcze zboże wyrosło — też go szkoda...

Dłaczego takie marnotrawstwo jest możliwe? Jak nam tłumaczono w PZH — dlatego, że brak na MTP jednego gospodarza. Jeśli bowiem handel odnawia co roku kioski za własne pieniądze, to sam powinien dbać o ich konserwację. Wtedy np. „Parkowa” byłaby z pożytkiem wykorzystana przez cały rok jako zakład żywienia, co jest dość istotne przy braku lokali tego rodzaju w Poznaniu. Jeśli zaś kioski czy restauracje nie są własnością handlu, to nie powinien płacić za remont, tylko za... dzierżawę. Wtedy nie handel, lecz MTP — bo leży to głównie w ich interesie — będą budować nowe, trwałe kioski i bary, remontować je i dbać o ich właściwe wykorzystanie.

Jeszcze rok, dwa a drewniane kioski rozleżą się i handel nie będzie miał czego remontować. Kto wtedy kupi nowe? Kto zbuduje centralny magazyn dla handlowego zaplecza i centralną kuchnię z produkcją dla wszystkich punktów żywienia na terenie Targów? Handel nie chce — bo to nie

jego, MTP też o tym nie myśli, bo... to należy do handlu.

Rzecz teraz nie w tym, kto ma rację, tylko kto to zrobi, prawda? (zs)

Z zysków ponadplanowych — dom mieszkalny

Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych rozpoczął onegdaj budowę domu mieszkalnego przy ul. Parkowej. Z braku jednak dalszych kredytów, kontynuację budowy w roku następnym prowadzić będą podległe WZMG — Zakłady Mleczarskie. Przenaczyły one na ten cel pieniądze z wygospodarowanych przez siebie funduszy: tegorocznych zysków ponad planowych i nadwyżek funduszu zakładowego.

Nowy dom, częściowo wybudowany z materiałów zastępczych — posiadać będzie 12 mieszkań i 2 kawalerki. Oddany zostanie do użytku w roku przyszłym.

WZMG ma zamiar w przyszłości wybudować jeszcze jeden dom mieszkalny dla swych pracowników. (an)

Autokarem po Wielkopolsce

Na zakończenie sezonu turystycznego Koło Miejskie PTT-K nr 70 wraz z kołem nr 59 — „Bipronus” organizuje cykl wycieczek autokarowych po Wielkopolsce. Wycieczki odbywać się będą w każdą niedzielę.

W dniu 6 bm. trasa wycieczki autokarowej prowadzi z Poznania przez Międzychód, Drezdenko, Dołęgi, Strzelce Krajeńskie do Gorzowa i z powrotem. Wyjazd nastąpi punktualnie o godzinie 5.30 sprzed PTT-K przy Starym Rynku 89/90, powrót około godziny 20. Koszt uczestnictwa wynosi 70 zł, dla członków PTT-K — 60 zł. Dla członków, pragnących wziąć udział w kilku wycieczkach, wprowadzone zostały karty w cenie 120 zł, uprawniające do udziału w trzech dowolnie wybranych wycieczkach.

Zapisy przyjmuje sekretariat Kola codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych od godziny 14 do 18.

Podoba się...

Sklep komisowy przy ul. Armii Czerwonej, 1 bm., godziła popołudniowa. Do sklepu wchodzi pani, prosząc o flakonik zagranych perfum. Flakonik (jedyny, jak się okazało) ozdobił wiryngę sklepową. Ekspedientka z miłym uśmiechem wyjęła buteleczkę z okna, co zdarza się raczej nie często. Klientka, nie mogąc się zdecydować na kupno, prosiła sprzedawczynię o ewentualne pozostawienie flakoniku i ze słowami: „może coś znajdzie w innym sklepie” — wyszła. Kiedy wróciła po kilku godzinach flakonik był już zapakowany.

Drobiazg, powiecie. Owszem, ale cieszę się.

Na ulicach miasta pojawili się milicjanci, którzy podczas pełnienia służby zewnętrznej noszą paski od czapek zapięte pod broda. Ten sposób oznaczania milicjantów, pełniących właśnie służbę, wprowadzono rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych. Rozporządzenie takie obowiązywało już naszą milicję do 1949 roku.

Nie podoba się...

Sześć lat — to kupa czasu. Narod nasz zdążył w tym okresie wykonać — 6-latkę, postawić wiele fabryk, hut, wybudować kilka kilometrów dróg, mostów, ha postawić całe nowe miasta. A tu mieszkańcy domu przy ul. Dzierżyńskiego 121 właśnie sześć lat czekają na remont, bo:

a) w mieszkaniach woda, b) na strychach woda, c) na klatce schodowej wodospad, d) rynny dziurawe, e) tylni leca, f) dachy i podłogi gniją.

„Zalani” lokatorzy wolają więc wielkim głosem: SOS!

Zdarzało mi się jadać w życiu różne świństwa. Nawet kiedyś, nie chcąc robić przykrości znajomemu Francuzowi, musiałem przelknąć ślimaka. Ale do połknięcia gwoźdźka żadna siła mnie nie zmusi. Usiłowała to wprowadzić na mnie wymoc piekarnia PZPP nr 8, ul. Głogowska 85, ale jej się to, nacale dla mnie szczęście, nie udało. Chlebek „Sandomierski” zawierał obok zwykłych składników, również niezwykły dodatek w postaci 5-centymetrowego gwoźdźka.

Informujemy

Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia, że 7-10 bm. w godzinach 13-15 w biurze Filharmonii przyjmują zapisy chłopców do Chóru Chłopców i Męskiego. Zgłaszać mogą się chłopcy w wieku 8-10 lat, odznaczający się wybitną muzykalnością, ładnym głosem i bardzo dobrymi postępiami w nauce szkolnej.

Reporterskim piórem

Dziś »zawieszenie broni«

— Przepraszam, gdzie tu „urząd” st. sierżant Solarski?

— So — lar — ski? — sylabizuje półgłosem zaindagowany, ale zaraz dodaje — Aha, nasz dzielnicy. Tak, tak, znam go, fajny chłop — i robi znaczący ruch ręką. — Pójdzie pan tedy — ciągnie dozorczą, wskazując ręką — do świetlicy PZPO. Tam przyjmują dziś skargi i zażalenia.

W małym pokoiku, gdzie kopci piecyk, dzielnicy debatuje z dwoma cywilami.

— Dziś „zawieszenie broni” — stwierdza Solarski.

— Nikt nie przychodził ze skargami — uzupełnia go przewodniczący komitetu blokowego, a starszy portier robi potakujący ruch głową.

— To chyba niezwykle? — pytam.

— Tak. Na ogół zawsze jest kilku — mówi st. sierżant. Bardzo

często żony. Skarżą się, że ich mężowie piją, wszczynają awantury, nie dają na utrzymanie rodziny. Trzeba wtedy zrobić „wizję lokálną” i, w zależności od ustalonego stanu — dać upomnienie lub zawiadomić Kolegium Orzekające. Przychodzą też z innymi sprawami. Załóż się np., że dach przecieka, ZOM nie odbiera głębiej itp. Muszę wtedy również interweniować.

— Opowiedzcie o tym dziecku — wtraca przewodniczący.

— Podczas obchodu dzielnicy, do wiedziałem się od lokatorów jednego z domów przy Szamarskiego, że mieszkająca w suterenie kobieta, urodziła dziecko. Ludzie mówili, że potrzebuje pomocy. Musiałem postarać się więc o umieszczenie dziecka w żłobku, a w Wydziale Rent i Pomocy Społecznej — o przyznanie matce zapomogi.

A teraz, co macie na warszta cie?

— Sprawę o alimenty. Po śmierci żony mąż zmienił miejsce zamieszkania i zostawił na utrzymaniu teściów-starych dwoje dzieci. Sąd skazał go na płacenie alimentów, ale to niewiele pomogło...

Przewodniczący robi odkrywcą uwagę:

— Rychło teraz wieczór i siarzyste zimno. A nasz dzielnicy ma pewnie nockę?

— Nie, dopiero w sobotę. Dziś będzie się uczył.

— Uczycie się?

— Chodzę do X klasy Liceum dla Pracujących. 3 razy w tygodniu wieczorem. W tych dniach pełnię służbę przed południem. W zasadzie 8 godzin, ale jak coś „wyskoczy”, to tak długo jak trzeba! No, cóż, pracy jest sporo. W mojej dzielnicy mieszka przecież 9 tysięcy ludzi i jest też kilka dużych zakładów pracy (PZPO, PZO, Zakł. Graficzne im. Kasprzaka).

— Pan to wszystko pisze do gazet? — Zwraca się do mnie przewodniczący.

— Tak, do „Głosu”. No, ale trzeba się będzie już pożegnać. Proszę tylko, obywatelu, st. sierżancie, przedstawie się Czytelnikom.

— Stefan Solarski, lat 35, dzielnicy nr 702 z Komendy dzielnicowej MO — Jeżyce. (ak)

Oby takie były wszystkie

Już od wtorku przyszłego tygodnia — jak to już informowaliśmy — mieszkańcy Śródmieścia będą nabywali pieczywo w nowoczesnym i wzorowym sklepie przy al. Marcinkowskiego (róg Walki Młodych). Jak nas powiadomił dyrektor Oddziału Obrótu Pieczywem PSS, ob. J. Chelkowski, w sklepie tym będzie można nabyć wszystkie gatunki i rodzaje pieczywa, wypiekanego przez najlepsze poznańskie piekarnie. Ponadto w sklepie zostanie uruchomiony dział sprzedaży Fabryki Pierników „Kopernik” z Torunia.

Naszym dążeniem — oświadczył dyr. Chelkowski — jest postawić tę placówkę na najwyższym poziomie zaopatrzenia i obsługi klientów. Gwarantować to będą nie tyle nowoczesne urządzenia sklepu, co fachowy personel. (zm)

SPORT

Zwycięstwo chińskich koszykarzy

Po atrakcyjnym turnieju koszykówki KS Lech, poznaniacy oglądali wczoraj znów spotkanie międzynarodowe. Przeciwnikiem beniaminka I ligi — AZS WSWF była reprezentacja studencka Chin, która pokonała poznaniaków 70:56 (34:29). Zwycięstwo gości było w pełni zasłużone. Szybkie ataki, doskonałe zagrania, wysoka technika, pewne strzały, błyska wiczny refleks i kocia wprost wręczność, oto co cechowało zawodników gości. Słabiej natomiast zagrali oni w obronie, którą poznaniacy dość łatwo forsowali. Stąd mała różnica punktów. Gdyby akademicy nie stanęli do meczu z dużym kompleksem niższości, wynik mógłby być bez porównania korzystniejszy dla poznaniaków.

W zespole gospodarzy najwięcej podobali się: dobrze grający w defensywie Krygier oraz Czarnecki i Stabrowski.

Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Wojciechowski — 14, Czarnecki — 13 i Zentarski — 11; dla Chińczyków: Czan Szen-Juan — 16.

(of)

Transmisja meczu NRD - Polska

Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z lekkoatletycznego meczu NRD — Polska, który 5-6 bm. odbędzie się na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Początek transmisji: sobota o godzinie 16.10, a w niedzielę o godzinie 16.20 w programie II.

Zawody obejmują podobne konkurencje kobiece i męskie jak w meczu warszawskim Polska — Wielka Brytania.

Przedwcześnie zmarły, ukończył 46 lat życia. Polski sport

Jerzy Mieloch nie żyje

Wiadomość o zgonie jednego z najpopularniejszych sportowców-motorowców naszego kraju, Jerzego Mielocha, lotem błyskawicy obiegła nie tylko Poznań, lecz całą Polskę, wywołując powszechny i szczery żal.

Jerzy Mieloch rozpoczął działalność sportową w 1928 r. poświęcając się wyłącznie sportowi motorowemu, którego był najlepszym i przykładowym propagatorem. Zawsze dżentelmeński, ofiarny, nad wyraz koleżeński, nie szczędził swych rad i pomocy, często również materialnej, swym kolegom i klubowi. Już w okresie międzywojennym zastąpił wielką braunera w licznych wyścigach, przezwyciężając utrudnienia i torowiska. Specjalnie pasjonowały go wyścigi na torach trawiastych. W tym kierunku specjalizował się z wielką skrupulatnością. Przed wojną startował w barwach poznańskiej Unii i stołecznej Legii, a w latach powojennych początkowo w Lechii — Poznań a potem znowu zasiłł szereg swego macierzystego klubu. Startował m. in. w Tallinie (Estonia), gdzie zajął pierwsze miejsce. Był również w Anglii na wyspie Man.

Specjalnie „leżał” Jurkowi tor na Woli, gdzie święcił największe triumfy, ustalając również rekord toru, dotąd przez nikogo nie pobity. Sześciokrotnie zdobył pierwsze nagrody w wyścigach o „Złoty kask”, „Puchar Pokoju” i „Grand Prix Polski” w Poznaniu. O sukcesach Mielocha najlepiej świadczy jednak olbrzymia ilość nagród.

Zawsze skromny, wycofał się z aktywnej działalności w 1953 r. po wypadku, jakiemu uległ wracając motocyklem do domu. Szczęśliwie przeżył pierwszą ciężką operację, nie przetrzymał już mocno nadzarpięty odniesioną kontuzją organizm — drugiej. Zmarł w jednej z krakowskich klinik w nocy z czwartku na piątek.

Przedwcześnie zmarły, ukończył 46 lat życia. Polski sport

motorowy poniosł niepowodzoną stratę.

Jurka Mielocha łączyły bardzo bliskie kontakty z dziennikarzami sportowymi „Głosu Wielkopolskiego” m. in. z rącej organizowania wyścigów o „Puchar Pokoju”. Toteż wiadomość o nagłym zgonie odczuliśmy dotkliwie, podobnie jak tysiące wielbicieli Jego wielkiego talentu sportowego.

Stroskanej bolesnym ciosem rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Pogrzeb Jerzego Mielocha odbędzie się w Poznaniu.

(tp)

Uwaga, brydżysty!

Poznańska Okręgowa Liga Brydża Sportowego rozpocznie niebawem swoje rozgrywki sezonu jesienno-zimowego, 12 bm. przybędzie z ramienia władz centralnych delegat Seifert na zebranie informacyjno-wyborcze. Jedną drużynę stanowi 8 zawodników, którzy muszą być zgłoszeni w związku. Zgłoszenia zawodników oraz rejestracja zespołów trwa do 10 bm. Wszelkich informacji udziela: sekretariat ligi dr J. Wójciszewski przy ul. Młot 8, telefon 25-87 oraz mgr J. Jeszke, ul. Kochanowskiego 9. (x)

— Dzisiaj rugby

Po dwóch zwycięskich meczach — w Pile i Kaliszu, rumuńscy brydżysty, którzy odbywają tournée po Wielkopolsce będą dzisiaj grali w Poznaniu. Zespół rumuński wystąpi dzisiaj pod firmą Bukaresztu. Po raz trzeci przeciwnikami Rumunów będzie Poznań, która wystąpi w swym najsilniejszym składzie z Bartkowiakiem, Osesem, i Głuszką na czele.

Atrakcyjny ten mecz odbędzie się dzisiaj o godz. 16 na stadionie Warty im. 22 Lipca.

(W. o.)

W dniach 12 i 13 bm. bawić będzie w Poznaniu teatr lalkowy z Saksonii NRD „Radebeuler Puppenspiele” — Carla Schrödera. Teatrzyk niemiecki da w sali PTLiA „Marcinek” dwa przedstawienia lalkowej sztuki dla dorosłych „Doktor Faust” wg niemieckiej sztuki klasycznej (dnia 12 i 13 godz. 19.15) oraz jedno widowisko dla dzieci „Przygody Pinokia” — w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 11. Przedprzedaż biletów prowadzi kasa PTLiA „Marcinek”.

Przedstawienie wykonane przez dwie osoby przechodzi wszelkie oczekiwania. Schröder, obdarzony pięknym, melodyjnym basem, potrafi doskonale przeistaczać się w różne postacie. Postać karczmarza to prawdziwa kreacja aktorska. Umiejętność wykorzystywania środków lalkowych wskazuje na długoletnie, własne indywidualne doświadczenie.

Teatr Schrödera jest teatrem tradycyjnym, ileż w nim jednak nowatorstwa. Tradycyjność jego nawiązuje do najlepszych osiągnięć lalkarstwa niemieckiego.

Carl Schröder stworzył okno na zupełnie inny, nieznan nam świat. Ukazał narzędzie kameralne wprowadzić, ale pełne poezji i dosytu artystycznego.

Na zdjęciu: scena z „Doktora Fausta”.

Fot.: Paul Winkler, Drezno

OSZCZĘDZAJMY ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ, A CHOROZY W SZPITALACH BĘDĄ MIELI ŚWIATŁO BEZ PRZERWY!

Październik	Imieniny:
5	Arnolda, Placyda
sobota	

Teatry

OPERA — g. 19 „Pan Twardowski”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Hrabina Marica”; POLSKI — g. 19 „Dziwczyną z dżbanem”; NOWY — g. 19 „Jim i Jill”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Nie było kto, nie było co, nie było jak”; MARCINEK — g. 11 „Szast Prast”; g. 17 „Baśń o pięknej Parysyzce”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 20.15 „Bohaterowie są zmezczeni”; g. 19 — dokumentalny; BAŁTYK — g. 16, 18 i 20 „Zemsta” (polski, 7 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Bajka o rybaku i rybce”; 12, 14.15, 16.30 i 20 „Ostatni etap” (polski); 18.45 — „Amundsen”; MUZA — g. 10-20 „Lunatyk” (franc., 14 l.); RIALTO — g. 10-20 „Strach” (NRF, 16 l.); OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Pan inspektor przychodzi” (ang., 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 „Gorzką ryż” (włoski, 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Damski krawiec” (francuski, 16 l.); TARGOWE (Hala nr 9) — g. 17 i 19.30 „Wujaszek z Ameryki” (NRF, 12 l.); MINIATURKA (Chelmońskiego 21) — g. 14 i 15 „Cudowny dzwoneczek” (bajka); g. 16, 18 i 20 „Wakacje pana Hulota” (franc., 7 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Włócząc trzech królów” (radz., 12 l.); PIĄST (Staroleka) — g. 15 „Ekran życia” (dokum.); g. 17 i 19 „Raj kapitała” (ang., 16 l.); ZNIZCZ (Zabli-

wo) — g. 19 „Damski krawiec” (franc., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19 „Śmierć rowerzysty” (hiszp., 16 l.); FOTOPLASTIKON — czynny od g. 9-21 „Podróż po Europie” (część II).

Cyrk

ul. Ratajczaka — g. 19.15

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — nasza cotygodniowa mieszanka reklamowa, 17 — kącik spikera, 17.25 — śpiewają Polskie Zespoły Pieśni i Tańca, 17.45 — piękne walce w wyk. orkiestr: Mantovanego, Melachrino i Kostelanetza, 18.15 — obrachunki kulturalne — felieton E. Paukszy, 18.35 muzyka i aktualności, 19 — nowości muzyki rozrywkowej, 19.30 — co nowego za granicą, 19.45 — piosenki francuskie, 19.58 — sygnał dla celów geodezyjnych, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — wianka melodii z operetki „Wesoła wdówka”, 20.45 — aud. estradowa, 21.45 — muzyka taneczna, 22.30 — koncert wieczorny, 23.15 — muzyka taneczna, 24 — muz. taneczna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20, 23.50.

Telewizja

19 — „Pół godziny z nami”; 19.45 — kronika filmowa, 20 — „Między nami kobietami”; 20.15 — film fab. prod. franc. „Julietta” (dowz. od lat 16).

Dyżury pełnią:

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCICKIEGO (Al. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17); APTEKI: Dzierżyńskiego 349 (Dębica), Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53, PORADNIA PRZECIWKŁOHOLOWA — Al. Marcinkowskiego 21 — czynna od godz. 8-20.